DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 25. Czwartek, 19 (31) Stycznia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 18 (30) Stycznia.

Jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości baron Frederiks, podaje do wiadomości publicznej, że osoby pragnące dowiedzieć się, gdzie przeszły ich prośby podane do obecnie zniesionego Zarządu Jenerał-Policmajstra Królestwa, mogą otrzymać informację od adjutanta Naczelnika warszawskiego okręgu żandarmów rotmistrza barona Witte, w jego mieszkaniu: w poniedziałki, środy i piątki, od godziny 12-ej po południu.

P. o. Jenerał-Policmajstra w Królestwie Polskiem oznajmia niżej wymienionym osobom, że podane przez nie prośby, z powodu ich niewczesności, pozostawione zostały bez skutku. Osoby te są następujące: Głażewska Bronisława, Kuligowska Fryderyka, Kozłowska Katarzyna, Bronzel Franciszek i Józefa, Kaczkowska Izabela, Salinger Katarzyna, Morawska Marjanna, Pętkowska Ludwika, Krenicka Cecylja, Żychowiec Krasówska Daniela, Waligórska Anna, Rożniewska Emilja, Kleczyńska Juljanna, Rutkowska Izabella, Piotrowska Feliksa, Buczko Marja, Jastrzębska Julja, Kowalski Franciszek, Przewóska Marjanna, Ostrowska Łucja, Więckowski Michał, Rybus Paweł, Szmitkowska Marjanna, Brandt Magdalena, Ignatowicz Anna, Mucha Małgorzata, Wiatrowska Antonina, Żukowska Balbina, Zmijewska Ludwika, Roszkowska Józefa, Gajewska Józefa, Kliszewska Franciszka, Zbikowski Antoni, Lelińska Elżbieta, Choszczewska Paulina, Podniesińska Paulina, Dalewski Józef, Kożuchowska Paulina, Zdybicka Agnieszka, Grünagel Anna, Berger Józefa, Elzanowska Anna, Pilecka Tekla, Kwiatkowski Józef, Prądzyńska Antonina, Andrusiewicz Weronika, Dębski Michał, Fabjan (Fabjanek) Marja, Piotrowski Kazimierz, Włodarska A., Lauber Natalja, Hertz Rozalja, Głowacka Marja, Ptasińska Marjanna, Grass Dorota, Celing Franciszek, Okniński (Okliński) Sylwester, Lewiński Ludwik, Dzierżanowska Marja, Ber Rozalja, Szczuczyńska (Szczecińska) Agnieszka, Serafimowicz Julja, Kisperscy Wincenty i Elżbieta, Wagner Augustyna, Siewierska Wiktorja, Strycharska Florentyna, Czychocińska Franciszka, Dubińska Weronika, Stankiewicz Mateusz, Mikucka Aniela, Olszewska Julja, Kaczanowska Anna, Drecki Leopold, Skolimowska Anna, Denner Marcin, Grabski Edward, Sabitis Barbara, Gołub Sydonja, Wasilewska Juljanna, Marczewski Józef, Miernicka Franciszka, Wolf Teofila, Korecka Marjanna, Sroczyńska (Stroczyńska) Anna, Matliongiewicz Florjan.

P. o. Jenerał-Policmajstra w Królestwie Polskiem oznajmia poniżej wymienionym osobom, że podane przez nie prośby, jako niepodlegające wcale zadośćuczynieniu, pozostawione zostały bez skutku. Osoby te są następujące: Zadkec Wiktorja, Koch Marja, Fedorowicz Karolina, Ciemniewska Ksawera, Majewska Marja, Sobolewska Jadwiga, Bartlińska Domicella, Skrobańska Antonina, Kleczyńska Zuzanna, Danowska Florentyna, Riedel Ewa, Plesztowska Weronika, Wejnert Anna, Lasz Marjanna, Rędzicka, Ostrowski Kazimierz, Górski Kazimierz, Bojasinowska Agnieszka, Hantower Wolf i Marja, Sulimierski Marceli, Marczewska Tekla, Węglińska Róża, Dąbkowska Katarzyna, Malicki Bernard, Modzelewski Aleksander, Karwowscy Emilja i Józef, Kweczyńska K., Walewska Marja, Szadurska Józefa, Prędowska Anna, Dworznik Emilja, Pajewska Julja, Malinowska Józefa, Cygańska Ludwika, Janikowska Wanda, Ziegler Marja, Pondo Marjanna, Zenowicz Julja, Marczewska Wanda, Bertrandt Zofja, Bankowski Antoni, Młocki Stanisław, Selwińska Dorota, Moszczyńska Rozalja, Majewska Zofja, Kamińska Marcela, Domaszewska Franciszka, Koch Teofila, Zabłocka Eleonora, Mogilak Balbina, Szaniawska Justyna, Dobosz Marjanna, Poliszot Ludwika, Damięcka Marja, Borowiecka Lucyna, Przybyłko Andrzej, Ryszkowski Jan, Jastrzębska Marja, Stankowska Antonina, Sikorski Karol, Jabłońska Karolina, Pieniążek Sura-Ryfka, Egerschdorf Andrzej, Kurzątkowski Izydor, Chrapkiewicz Wojciech, Westendorf Julja, Jaworski Wincenty, Trul Juljanna, Jurczyńska Ludwika, Kleczyński Bazyli, Lerczyńska Anna, Dmowska Antonina, Majchrowscy Jan i Anastazja, Skoryno Klara, Zagórska Wanda, Strzemieczny Tomasz, Olkowska Marja, Muklanowicz, Inger Elżbieta, Bogusławski Andrzej, Czapińska Karolina, Zabawska Marjanna, Wojsiatycz Anna.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 3,136 kop. 5, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Edwardowi *Ulatowskiemu*, właścicielowi dóbr Tybory-Kamionka, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, Gminie Tybory (Jabłonka), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 120, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Wincentemu i Józefie *Michalskim*, właścicielom dóbr Martynów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Górno-Kalwaryjskim, Gminie Budzeszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,222 k. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Józefowi *Zarembie*, właścicielowi dóbr Pilczyca, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Końskim, Gminie Pianów, wysłane stało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 885 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Apolinaremu *Czajkowskiemu*, właścicielowi dóbr Krzyżewo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, Gminie Truskolasy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,481 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Konstantemu *Łazarew*, właścicielowi dóbr Studzianki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Golesze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 55,798 k. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Felicjanowi *Bereźnickiemu*, właścicielowi dóbr Klucz-Maleszewski, położonych w Gub. Kieleckiej, Powiatach Stopnickim i Kieleckim, Gminach Maleszewo i Radomice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 333 k. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Franciszkowi i Agacie *Tabaczkiewiczom*, Agacie *Kłobskiej*, właścicielom dóbr Ułany, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Niewierz (Domanikowice), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,184 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Ignacemu *Błeszyńskiemu*, właścicielowi dóbr Chuta-Stara, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim, Gminie Chuta-Stara, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 38,093 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Aleksandrowi *Ostrowskiemu*, właścicielowi dóbr Bąkowa-Góra, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Masłowie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 636 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Ludwice *Drewnoskiej*, właścicielce wsi Ludwinów, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo Aleksandryjskim, Gminie Kowale, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,053 k. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Leonowi *Langner*, właścicielowi dóbr Chudo-Wola C, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubartowskim, Gminie Chudo-Wola, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16,457 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Waleremu *Tymowskiemu*, właścicielowi dóbr Mokrzysz, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim, Gminie Krasice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 207 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Leonowi *Piechowskiemu*, właścicielowi dóbr Dymin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Lubanie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,019 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Józefowi *Rożyckiemu*, właścicielowi dóbr Kobrzeniec nowy A, B, D, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Rogowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,124 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Sukcesorom *Lubowieckim*, właścicielom dóbr Sroczków, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Oleśnica (Suferyce), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,242 k. 38, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Zdzisławowi *Bożewskiemu*, właścicielowi dóbr Wielgie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Zdujno (Czarne), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilosci rs. 2,870 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Gustawowi *Mejzner*, właścicielowi dóbr Borówek, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowiczskim, Gminie Walewice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 285 k. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Łukaszowi *Przyłuskiemu*, właścicielowi dóbr Schabajewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Kosomin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 473 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Konstantemu *Wilczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Wylany A., położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminach Krasuse i Jakusze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 40,113 kop. 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Styczniar. b. Jakóbowi *Liljenstern* i Leonowi *Rotwand*, właścicielom dóbr Grochów, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim, Gminie Grochów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,241, przypadające na mocy rozporządze-

nia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. *Gadomskim*, właścicielom dóbr Wylazłowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Wielgie (Czarne), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 406 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Franciszkowi *Mieczkowskiemu*, właścicielowi dóbr Trzaski, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Stawiszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,712 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Hr. Józefowi *Skarbek*, właścicielowi dóbr Osięciny, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Osięciny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wyłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,444 kop. 86, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b. Stanisławowi *Stokowskiemu*, właścicielowi dóbr Drozdów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Wola-Świniecka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,394 k. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Marjannie *Jezierskiej*, właścicielce dóbr Ostałówek, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Orońsk, wysłane zostało do Kasy Gubernalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 10,120 k. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Karolowi *Gołońskiemu*, właścicielowi dóbr Pęchów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Pęchów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 9,284 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Joachimowi *Karczewskiemu*, właścicielowi dóbr Strykowice-górne, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Tczów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,668 k. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Bronisławowi *Ponińskiemu*, właścicielowi dóbr Małoszew, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Goszczynek (Książ wielki), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 4,687 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Teodorze *Olszewskiej*, właścicielce dóbr Kroczew mniejszy B., położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, Gminie Miechów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,303 k. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Edwardowi *Kaczkowskeemu*, i sukcesorom Aleksandra *Kaczkowskiego*, właścicielom dóbr Domiechowice, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Bełchatówek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. W skutku żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do Art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 roku o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości: iż ksiądz Ignacy Borzęcki utracił Listy Zastawne Okresu 3-go. Serji 2-ej lit. C. N. 222,269, 227,247 i 232,695, wszystkie z pięcioma kuponami. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów jest zakwestjonowanym, i że w skutek tego każdy nabywca Listów i kuponów wzmiankowanych byłby powołanym przez poszkodowanego księdza Ignacego Borzęckiego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanych Listów Zastawnych i kuponów.

Nominacje. Przez rzporządzenie ministra spraw zagranicznych z daty 10 (22) b. m., mianowani zostali: radca stanu Aleksander *Mengden*, konsulem jeneralnym w Frankfurcie nad Menem, i radca dworu Karol *Struwe*, urzędnik VIII klasy do szczególnych poruczeń, zostający przy departamencie azjatyckim, urzędnikiem dyplomatycznym przy jenerał-gubernatorze orenburgskim. *(Jour. de St. Pet.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Stycznia.

Wiadomości bezpośrednie z Kandji i z Grecji są wprost sprzeczne z telegramami z Konstantynopola, które zapewniały, że powstanie kandjockie ostatecznie zostało przytłumione, a na dowód tego przytaczały, że 1,200 ochotników opuściło Kandję i przypłynęło do portu pirejskiego. Tymczasem w istocie tylko 440 ochotników opuściło Kandję i to wydalonych z szeregów powstańczych z powodu niezdolności i złego prowadzenia. Powstańcy, którzy niedawno otrzymali dwa zwycięztwa nad wojskami tureckiemi, już wybrali rząd tymczasowy składający się z 7-u członków. Tymczasem komitet centralny grecki obradujący w Syra, postanowił rozszerzyć powstanie na innych wyspach Archipelagu, a Porta znów posłała dziesięć bataljonów do Tesalji, co wskazuje, iż nie jest przekonana o spokojności w tej prowincji, chociaż o tem zapewnia telegram z Tricala ze źródła tureckiego. Według *Srbobrana*, w Serbji wszystko jest gotowe do powstania, a jak donoszą inne dzienniki, nadeszło tam 40,000 odtylcowych karabinów i przeszło 400,000 ok (czyli 12,000 centnarów) prochu. Wiedeńska *Debatte* zaprzecza wiadomości podanej przez niektóre dzienniki francuzkie, jakoby Porta porozumiała się z Serbją i wydała rozkaz cofnięcia załogi tureckiej z Belgradu.—Według dzisiejszego naszego telegramu, *Courrier d'Orient* utrzymuje, że tak mahometanie jak i chrześcianie uczuwają konieczność zwołania zgromadzenia narodowego, pochodzącego z wolnych wyborów.

We Włoszech opinja publiczna głównie zajmuje się budżetem. Telegram poniżej zamieszczony z Florencji podaje szczegóły o uregulowaniu stosunków z kościołem i sprzedaży dóbr duchownych. *Italie* sądzi, iż chociaż *Giornale di Roma* zaprzeczył wieści, jakoby papież udzielił zatwierdzenie kombinacji p. Scialoja, to wszelako nie wynika z tego, aby oświadczył się przeciwko niej i zabronił biskupom przystać na nią. Dziennik ten sądzi, że kombinacja wspomniona nie spotka oporu ze strony duchowieństwa, lecz wykonanie jej za pośrednictwem belgickiego domu Langrand-Dumonceau, może nie zyska zatwierdzenia parlamentu.

W Hiszpanji marszałek Narvaez zamierza przeprowadzić radykalne zmiany w organizacji senatu, a tymczasem, za przykładem innych państw, zadekretował reorganizację armji. W Portugalji także przystąpiono do reorganizacji armji, przyczem liczba piechoty i kawalerji ma być znacznie zmniejszona, a za to będzie powiększona artylerja i inne specjalne bronie.

Dzisiejszy telegram podaje treść okólnika bawarskiego, który z powodu przyjęcia przez państwa południowo-niemieckie: Wirtembergję, Baden i Hessen-Darmsztad propozycji zebrania się na konferencję w Sztutgardzie, proponuje za podstawę nowego wspólnego systemu wojskowego, system pruski.

Monitor francuzki ogłosił dekret oznaczający na d. 14 lutego otwarcie posiedzeń senatu i ciała prawodawczego.

Gabinet lorda Derby, jak zapewniają, jeszcze nie powziął ostatecznego postanowienia co do bilu reformy, i, jak przypuszczają, naprzód zapyta się parlamentu, czy pragnie przedstawienia tego bilu i stosownie do odpowiedzi jaką będzie miał udzieloną, postąpi. Z powodu wzrastającej drożyzny, w Anglji miały miejsce zaburzenia. Rząd angielski zatwierdził projekt organizacji konfederacji osad kanadyjskich, którym królowa ma dać nową nazwę Kanadji.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Florencja, *29-go stycznia.* Senat zatwierdził akt oskarżenia przeciwko admirałowi Persano co do nieposłuszeństwa, nieudolności i zaniedbania, odrzucił jednak zarzut tchórzostwa.

Konstantynopol, *29-go stycznia.* Courrier d'Orient utrzymuje, że muzułmanie również jak chrześcianie, uczuwają konieczność zwołania zgromadzenia narodowego, pochodzącego z wolnych wyborów. Włoskie poselstwo domaga się. za skaleczenie przez turecką policję kapitana statku podczas powstania majtków, 400 funtów (sterl.?) wynagrodzenia.

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 26 stycznia.* Podług wiadomości z Trikala, w Tessalji, z 24-go b. m., całkiem bezzasadne są wiadomości podane przez gazety greckie, że powstańcy w Tessalji i Epirze utworzyli rząd tymczasowy i że liczba ich wzrasta z każdym dniem. (*Wolffs T. B.*)

* *Kiel, 28 stycznia.* Jenerał baron Manteuffel upraszał znowu o uwolnienie go od obowiązków, z powodu nadwątlonego zdrowia. Uwolniony on przeto został od obowiązków dowódcy 9-go korpusu armji, z pozostawieniem przy godności jenerała-adjutanta, i dla poprawienia zdrowia, zwolniony został na rok jeden od wszelkiego pełnienia służby. Zdaje się wątpliwem, ażeby po upływie tego czasu, jenerał Manteuffel nie objął na nowo swe dotychczasowe obowiązki dowódcy, albowiem następca jego, jenerał-porucznik Mannstein, nie został jeszcze mianowany stanowczo dowódcą pomienionego korpusu. (*Tamże*).

* *Berlin, 28 stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, rząd został pokwitowany za ogólne rachunki z lat 1859—1863. (*Tamże*).

* *Berlin, 28 stycznia.* Dziś odbyło się posiedzenie konferencji związkowej.—*Nordd. A. Z.* występuje w obronie budżetu normalnego dla wydziału wojny związku północno-niemieckiego. W Kasselu ma być wkrótce ustanowiona komisja jeneralna do wyjaśniania spraw. W Hanowerze ma być także ustanowiona podobnaż komisja. Frankfurt otrzyma niebawem nową organizację miejską. (*Tamże*).

* *Berlin, 28 stycznia. Nordd A. Z.* donosi: W Berlinie, stronnicy polityki rządowej porozumieli się stanowczo względem postawienia następujących kandydatów: w pierwszym okręgu wyborczym jenerała Roon'a, w drugim hr. Bismarcka, w trzecim jenerała Moltke, w czwartym jenerała Vogel-Falckensteina, w piątym jenerała Herwartha-Bittenfelda, w szóstym jenerała Steinmetza. (*Tamże*).

* *Monachjum, 28 stycznia.* Donoszą urzędownie: Bawarja wystosowała przed dniem 9-m b. m. noty identyczne do Sztutgardu, Karlsruhe i Darmsztadu, w których oświadczyła: Z powodu zniesienia ustawy militarnej związku, państwa południowo-niemieckie muszą porozumieć się wspólnie co do nakreślenia nowej takiejże ustawy. Proponuje się przeto konferencja złożona z ministrów spraw zagranicznych, oraz z ministrów wojny, dla ułożenia wspólnej ustawy militarnej i dla jednoczesnego porozumienia się co do przeznaczenia twierdz związkowych Ulm'u i Rastatt'u. Po zgodzeniu się na konferencję, Bawarja zaproponuje, ażeby rządy południowo-niemieckie zwiększyły ile możności swe siły zbrojne i przyjęły organizację militarną na wzór turecki. Za zasady ustawy militarnej mają być przyjęte: ogólny obowiązek służby wojskowej, oraz zniesienie losowania i dawania zastępców. Oprócz wojsk linjowych i rezerwy wojennej, mają być zaprowadzone rezerwy ogólne i pospolite ruszenie. (*Tamże*).

---

* (Prelekcja pr. Dudrewicza), odbyta wczoraj na korzyść niezamożnych studentów szkoły głównej, miała za przedmiot proces odbudowy organów zwierzęcych przez pokarmy, obok wykazania potrzeby mięszania tych ostatnich i warunków ich sanitarnego użycia. Te i inne szczegóły podanego już poprzednio programu, opracowane z głęboką znajomością przedmiotu, wywołały w słuchaczach przeciągły oklask. ф.

* (O wystąpieniu p. Kowalskiej, tancerki tutejszej, na scenie teatru w Moskwie), podaliśmy niedawno zakomunikowany nam telegram; obecnie spotykamy w 11-ym numerze gazety „Moskwa" artykuł opisujący świetne widowisko dawane na benefis reżysera wielkiego teatru w Moskwie, gdzie pomiędzy innemi fragmentami dawano operę-balet „Торжество Вакка" (Tryumf Bachusa). Opisując to widowi-

sko, zakończa swój artykuł wyrazami, które tu w dosłownym przekładzie powtarzamy: „Z pomiędzy tancerek odznaczyła się najbardziej, goszcząca tu (p. Kowalska) z Warszawy. Zresztą, nie tańczyła ona w Tryumfie Bachusa, lecz w swoim własnym tryumfie, podczas antraktu,—gdyż odebrała ogólne oklaski widzów." Przytaczając tak pochlebne zdanie „Moskwy" o talencie naszej artystki, donosimy zarazem, że p. Kowalska, dalej jeszcze występować będzie na scenie wielkiego teatru w stołecznej stolicy cesarstwa, o czem zresztą w czasie właściwym doniesiemy. *Al.*

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, konie należące do sankarza N. 538, będąc pozostawione na ulicy Wareckiej bez dozoru, rozbiegały się i wpadły na przechodzącego podówczas tąż ulicą obywatela, p. Michała Zalewskiego, który uległ mocnemu skaleczeniu głowy.— W tymże dniu, na rogu ulic Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, sanki N. 556 zatoczywszy się, uderzyły skrzydłem w nogi przechodzącą Franciszkę Niemyszyńską, żonę stolarza, która upadłszy na ziemię, mocno się potłukła.

* (Ich Cesarskie Wysokości e Wielki Książę Michał Mikołajewicz i Wielka Księżna Olga Teodorówna), jak donosi *Kawkaz*, raczyli powrócić z St. Petersburga do Tyflisu, dnia 21 grudnia (2 stycznia).

Odpowiedzi Redakcji.

Panu Mielczarskiemu w Radomsku. Zechce pan w interesie swym udać się do p. Schlessigera, nauczyciela szkoły powiatowej w Koninie. — *Fr. Schlodtmann in Stuttgard.* 25 mal, 14 Thaler.

* (Konfiskata dziennika). *Die Presse* z 28-go b. m. pisze: „W zeszłym tygodniu skonfiskowano w Berlinie kilka numerów dziennika *Die Presse*, i sąd uznał, że takowe mają być zniszczone. Które to artykuły doznały tego nieszczęścia, że naraziły się na gniew władz pruskich, o tem nie wspominają nic gazety berlińskie, które podają nam tę wiadomość."

* (Mormoni). Według korespondencji *Timesa*, sekcie mormonów grozi wielkie niebezpieczeństwo. Amerykanie oddawna wstydzą się, że istnieje u nich podobna sekta, a obecnie kiedy prowadzą kolej żelazną do Utah, stronnicy Bringham-Younga, nie będą mogli długo pozostawać w odosobnieniu, które dotąd było ich murem. Emigranci rozeszli się po kraju i okolice jeziora Słonego, nie będą już więzieniem dla przybywających. Kongres niejednokrotnie chciał znieść mormonizm, ale Utah nie jest stanem, tylko prosto przyłączonem terytorjum, kongres zaś nie ma prawa mięszać się do spraw wewnętrznych terytorjów. Niemniej jednak senator Howard chce przedstawić projekt, który położył by koniec istnieniu mormonów. Na mocy tego projektu, śluby małżeńskie mają się odbywać nieinaczej, jak w obecności osób upełnomocnionych przez prawo; wszystkie inne śluby mają być uważane za nieprawe, a członkowie tak zwanego kościoła mormońskiego, którzy będą żyli z żonami według obrządku mormońskiego, będą podlegać karze pieniężnej od 500 do 10,000 dolarów i zamknięciu w więzieniu od 3 miesięcy do 3 lat, stosownie do okoliczności. Osoby obecne przy tak zwanych ślubach mormońskich, także surowo mają być karane. Bez wielożeństwa mormonizm straci cały swój urok dla jego zwolenników i jeżeli kongresowi uda się go znieść, zagorzali mormonowie zmuszeni będą szukać przytułku w innym kraju.

Ameryka.

* (Odjęcie praw cywilnych). Telegram z Nowego Jorku donosi, że izba reprezentantów uchwaliła prawo odejmujące tym, którzy brali udział w powstaniu, możność wykonywania praw cywilnych. (*La Fr.*)

* (Sprzysiężenie). W Lima odkryto sprzysiężenie, które miało na celu zabójstwo prezydenta Prado. Posłano do niego skrzynię napełnioną bombami, które za najmniejszem poruszeniem miały rozpęknąć; ale przy przedwczesnem odkryciu tej strasznej machinacji, uniknioną nieszczęścia. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Bil reformy). Im bliższym jest dzień otwarcia posiedzeń parlamentu angielskiego, tem większa panuje niespokojność. Ministerstwo waha się pomiędzy dwiema kombinacjami, czy ma przedstawić bil reformy lub też żądać od izby stanowczej rezolucji, czy ta pragnie lub nie, w tym roku bilu reformy. Ostatnia kombinacja największe ma za sobą prawdopodobieństwo. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Ustawa węgierska.—Wybory.) *Wiedeń, 26 stycznia.* Ustawie węgierskiej, mającej powstać wkrótce z grobu, groziło przed kilku dniami wielkie niebezpieczeństwo w kształcie adresu do cesarza, podanego przez znaczną liczbę znakomitszych rumunów i sasów siedmiogrodzkich i obejmującego zastrzeżenia przeciw przywróceniu praw węgierskich z 1848 r. oraz prośbę o powołanie do życia uchwał sejmu siedmiogrodzkiego z 1864 r., t. j. o przywrócenie w Siedmiogrodzie ustawy lutowej. Żądania rumuńsko-saskie nie będą mieć zapewne na teraz żadnego praktycznego skutku; są one atoli nowym dowodem wielkiego rozdwojenia, panującego pomiędzy prowincjami i ludami Austrji. O rozdwojeniu tem świadczy także rezultat wyborów do sejmu czeskiego. Z liczby 75 znanych dotąd wyborów w Czechach, 24 wypadły na korzyść kandydatów komitetu wyborczego niemieckiego (ściśle centralistycznego), 40 na korzyść kandydatów komitetu czeskiego i 11 na korzyść reprezentantów samoistnych. (*Nordd. A. Z.*)

* (Ministerstwo węgierskie.) W kwestji mianowania ministerstwa węgierskiego, *Pozor*, pismo wychodzące z Zagrzebiu, ogłasza artykuł, wskazujący postawę jaką stronnictwo narodowe w Chorwacji powinno przybrać w obec tej ewentualności. *Pozor* nie oświadcza się wprawdzie przeciw ministerstwu węgierskiemu, a to dla tego, „że ministerstwo węgierskie zapewni zwycięztwo dwom tak ważnym zasadom, jakiemi są decentralizacja i odpowiedzialność rządu," lecz powstaje on na ideę dualizmu i na wszelki pochodzący ztąd wpływ ministerstwa węgierskiego na sprawy chorwackie. (*Die Presse.*)

* (Konferencje lewicy). *Peszt, 27 stycznia.* Lewa strona odbyła dziś po godz. 10 przed południem konferencję, dla naradzenia się, jakiego stanowiska trzymać się ma podczas obrad komisji 67. Na konferencji tej oświadczyli sprawcy *votum* mniejszości, że takowe cofają; zresztą lewa strona postanowiła trzymać się ściśle legalności i odrzuciła zasadę delegacji. Lewa strona, idąc krok w krok za obradami komisji 67, odbywać będzie po każdem jej posiedzeniu konferencję i obradować nad szczegółami. (*Wien. Abp.*

* (Obserwacje). *Wanderer* zapewnia, że na granicach austrjackich obserwują z uwagą ruchy wywołane w nadgranicznych krajach tureckich i w Serbji. Rząd austrjacki miał już chwycić się pewnych środków na przypadek mogących wyniknąć tam wypadków. (*La Fr.*)

Francja.

* (Zwołanie izb). *Paryż, 27 stycznia. Monitor* ogłosił dziś rano dekret zwołujący senat i ciało prawodawcze na 14 lutego.

* (Statki pancerne). *Tulon, 27 stycznia.* Przed oddziałem statków pancernych, które otrzymały rozkaz udania się do Bejrutu, odjechał naprzód wczoraj wieczorem awizo *Sentinelle.* (*Cor. H. B.*)

Hiszpanja.

* (Aresztowania i wyroki). Aresztowania w Madrycie i na prowincji nie ustają, i wyroki skazujące za przekroczenia prasowe na karę śmierci, następują jedne po drugich. Redaktor naczelny dziennika demokratycznego *Discusion*, został skazany na karę śmierci przez sąd wojenny. Na takąż karę skazano siedm innych indywiduów, oskarżonych o to, że były spółpracownikami dziennika potajemnego *Alerte.* (*Ind. bel.*)

Meksyk.

* (Kongres narodowy). Podług wiadomości prywatnych z Vera-Cruz, z 28-go grudnia, otrzymanych przez Hawanę, cesarz Maksymiljan posłał listy żelazne dla prowincji zajętych przez wojska republikańskie, a to dla tego, ażeby deputowani wybrani tam i należący do jakiegokolwiekbądź odcienia, mogli przybyć do miasta Meksyku dla brania udziału w naradach kongresu narodowego. Kilku przewódców, znanych z opozycji stawianej cesarstwu, przyjęło wybór i zgłosi się do kongresu dla głosowania. W siedmiu prowincjach środkowych, kandydaci mający największe widoków być wybranymi, należą do stronnictwa cesarskiego. Kongres zgromadzi się nie 1-go lutego, lecz 10-go tegoż miesiąca, ażeby deputowani z oddalonych prowincji mieli dość czasu dla przybycia do stolicy. (*La Patr.*)

Portugalja.

* (Stosunki z Hiszpanją). Na jednem z ostatnich posiedzeń izby deputowanych w Lizbonie, przy rozprawach nad adresem odpowiedzi na mowę tronową, p. Casal Riveiro, minister spraw zagranicznych, oświadczył, że polityka Portugalji powinna dążyć do utrzymania z Hiszpanją stosunków jak najbardziej przyjacielskich, bez mięszania się atoli jednego narodu w sprawy wewnętrzne drugiego, i że przymierze szczere i serdeczne pomiędzy obu rządami, dozwoli tym dwom państwom kroczyć wspólnie na drodze cywilizacji. *Correspondencia* powiada, że tak w Lizbonie jak i w Madrycie, mowa p. Casal Riveiro znalazła jak najlepsze przyjęcie. (*La Patr.*).

Prusy.

* (Parlament niemiecki). *Berlin, 28 stycznia.* Komisja izby panów, której oddano do roztrząśnięcia projekt do prawa w przedmiocie płacenia ze skarbu państwa kosztów podróży i djet wybranym w Prusach członkom parlamentu półnoсno-niemieckiego, uchwaliła zalecić izbie panów odrzucenie tego projektu do prawa. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja.

* (Pożyczka). *Bukareszt, 27 stycznia.* Izba deputowanych odrzuciła na wczorajszem swojem posiedzeniu projekt komisji dotyczący pożyczki Oppenheima. Postanowiła ona oświadczyć, iż pożyczka ta jest prawną, i że ma być zamieszczoną w tegorocznym budżecie. (*Cor. H. B.*)

Włochy.

* (Stanowisko kościoła. — Dobra kościelne). *Florencja, 27 stycznia.* Ogłoszony obecnie plan przywrócenia wolności kościoła i sprzedaży dóbr kościelnych jest następujący: Kościół ma być uwolniony od wszelkiego mięszania się państwa w przedmiocie wykonywania przepisów wiary i mianowania biskupów. Przysięga, placet i exequatur mają być zniesione, również jak i wszelkie przywileje i odrębne swobody kościoła względem państwa. Kościół ma mieć sam o sobie pieczę przy swobodnym spółudziale wiernych i przy pomocy dóbr do niego należących lub przez niego nabytych w sposób prawem przepisany. Ustają prawnie wszelkie zobowiązania, które ciążyły dotąd na państwie, prowincjach i gminach. Jeżeli biskupi oświadczą, że chcą zająć się sprzedażą dóbr kościelnych, w takim razie muszą sprzedać takowe w przeciągu dziesięciu lat i zamienić majątek nieruchomy na ruchomy. Zapłacą oni państwu 600 miljonów, w ratach półrocznych po 50 miljonów, i wypłacać będą członkom zniesionych korporacji religijnych przyznane im pensje. Jeżeli większość biskupów nie zechce zająć się sama konwersją, w takim razie rząd przeprowadzi sam ten środek w ten sposób, że zapewni biskupom rentę 5-procentową w wysokości 50 miljonów, rozporządzi się sam co do wszystkich dóbr kościelnych i sprzeda dobra nieruchome. Wyż wspomnione pensje mają być w takim także razie płacone przez biskupów. — Do projektu tego dołączony został układ zawarty pomiędzy ministrem skarbu Scialoja i p. Langrand-Dumonceau. — *Italie* pisze: Pomimo noty zamieszczonej w *Giornale di Roma*, stolica apostolska nie jest tak bardzo przeciwną, jak sądzono, projektowi w przedmiocie dóbr kościelnych. *Giornale di Roma* mówi wprawdzie, że papież nie zatwierdził umowy, lecz nie wspomina bynajmniej o tem, ażeby zabronionem zostało biskupom zgodzić się na nią. Powiadają nawet, że stolica apostolska da swe przyzwolenie dla zapobieżenia większemu nieszczęściu. (*Wolffs T. B.*).

* (Komitet narodowy. — Zniesienie wizy). Zdaje się, że położenie rzeczy w Rzymie staje się mniej groźnem. Tameczny komitet narodowy wydał wprawdzie do emigracji odezwę, w której zaleca jej zaniechanie wszelkich niesnasek wewnętrznych i trzymanie się w pogotowiu do mającej wkrótce nastąpić walki, mającej na celu wyswobodzenie; lecz rząd papiezki nie zdaje się żywić zbyt wielkich obaw, gdyż zaprowadził nawet obecnie niektóre ułatwienia w stosunkach z Włochami, zniósł bowiem przymusową wizę paszportów dla podróżnych przejeżdżających koleją żelazną przez terytorjum papiezkie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Układy). *Nazione* donosi, że rząd austrjacki wydelegował radcę ministerjalnego p. Depretis Cagnado, dla rozpoczęcia z Włochami układów o zawarcie traktatu handlowego i nawigacyjnego. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 22 Stycznia.

Ruch wyborczy.— Stronnictwo rewolucyjne.— Książe Adam Sapieha. — *Dziennik lwowski.*

Po długiem pasowaniu się z samym sobą, ściślejszy komitet przedwyborczy narzucony wyborcom stolicy galicyjskiej, zdecydował się przecież zaprosić *imiennie* kandydatów do wystąpienia z wyznaniem wiary przed zgromadzeniem wyborców, które ma się odbyć we czwartek pod przewodnictwem przewodników komitetu — najściślejszego.

Ze spisu kandydatów, Leszka Borkowskiego nie wykreślono, bo go jako byłego miasta Lwowa posła wykreślić nie było można. Z reszty kandydatów postawionych, niezawodnie zostanie we Lwowie wybrany hr. Gołuchowski, choć stronnictwo rewolucyjne, które już na serjo zaczyna podnosić głowę, stara się sprowadzić upadek jego przy terazniejszych wyborach we Lwowie. Nie inny cel ma uchwała komitetu ścislejszego, aby urzędników nie wybierać; nie inny, inne machinacje.

W rzędzie kandydatów na krzesło poselskie z miasta Lwowa stanął książę *Adam* Sapieha, syn byłego marszałka, znany ajent rządu narodowego. Bez obawy aby mi rezultat wyborów kłam zadał, przepowiadam już dzisiaj że książę rewolucjonista we Lwowie upadnie.

Szujski wydał broszurkę, o której dla tego wspominam, że rozbiór jej w *Dzienniku lwowskim* okazał dowodnie, jako ten nowy organ dopiero z igły, jest niepospolitym nowicjuszem w zawodzie machinacji politycznych. Pan Szujski daje Galicji zdrową radę aby wzięła stanowczy rozbrat z rewolucją i wszystkie swe siły zwróciła ku rozwinięciu środków legalnych. Otóż *Dziennikowi lwowskiemu* ten zalecany rozbrat z rewolucją, niezmiernie się nie podobał. Bez ogródki, bez owijania w bawełnę utrzymuje, że rewolucja musi stać na straży i opanować środki legalne. Czy potrzeba większej prostoty gołębiej?!. ♂.

Lwów, 26 stycznia.

Zgromadzenie wyborców lwowskich. — Ks. Adam Sapieha. — Spostrzeżenia nad ruchem wyborczym. — Procesa polityczne. — Konfiskaty dzienników. — Uwaga Henr. Szmida. — Próbka polemiki.

Przecież ruch wyborczy ożywił się. Przyczyniło się do tego głównie wystąpienie opozycji, i przeciw teraźniejszej, tak zwanej narodowej polityce, i przeciw nadziejom pokładanym przez pewne stronnictwo galicyjsko-polskie w Austrji i jej terazniejszem ministerstwie.

Na zgromadzeniu czwartkowem wyborców lwowskich, wystąpili z mowami: Borkowski, Ziemiałkowski, Hönigsmann, Smolka, Malisz. Książę Adam Sapieha zawiadomił listownie, iż zrzeka się kandydatury we Lwowie. Po Hönigsmanie, który położenie Austrji przyrównał do walącej się chałupy, zabrał głos Borkowski. Na posła wyborcom narzucać się nie myśli, zabiera przecież głos głównie dla tego, by odeprzeć insynuacje urzędowej czy półurzędowej *Narodówki*, którą wraz z redaktorem wśród hucznych zgromadzenia oklasków, wcale nie oszczędza. Zarzuca jej fałszerstwo, lizuństwo, przedajność. W zwołaniu rady nadzwyczajnej i w przymilaniu się teraźniejszego ministerstwa do polaków, widzi tylko dążność do złamania centralów, aby po zwycięztwie uderzyć znów na tych, którzy terazniejszemu ministerstwu dopomagają. To należy przewidzieć, *by nie dać się eksploatować!* Główną jednak myślą jego mowy, jest powszechne kraju ubóstwo, któremu pierwej zaradzić potrzeba, jeżeli wszelkie zabiegi w sferze wyższej polityki nie mają być podobne do czerpania wody przetakiem. Podniesienie dobrobytu w kraju, jest tem u Borkowskiego, czem u Catona owe historyczne: „Ego vero censeo Carthaginam esse delendam". Borkowski nie chce się łudzić płonnemi nadziejami. Dla polskiej narodowości, dla Galicji, niczego się po Austrji nie spodziewa. Co największej się stanie, to to, że przy roznieconym teraz ogniu upieką niektórzy pieczeń dla siebie.

Po Borkowskim zabrał głos Ziemiałkowski; jest on wręcz przeciwnego zdania. Siła okoliczności zniewoli Austrję do koncesji na korzyść Galicji, w której skupiły się wszystkie nadzieje polaków. Oświadcza się za zupełną odrębnością administracyjną kraju. W tym celu żąda dla Galicji osobnego przy boku cesarza ministra, i rozkładu podatku prowincjami.

Smolka przemowy do wyborców nie skończył z powodu osłabienia.

Po Smolce zażądał głosu i otrzymał go Malisz. Mówca rozwija swój program polityczny. Zdaniem jego, Austrja powinna być podzieloną na pięć grup odrębnych z rządem odpowiedzialnym dla każdej z osobna, a tylko w sprawach istotnie wspólnych, powinien uchwalać wspólny parlament.

Po mowie Malisza, zabrał głos—dla wytłomaczenia się z zarzutów czynionych przez Borkowskiego, redaktor *Narodówki*, lecz zniechęcona ku niemu publiczność, zawołała chórem: Precz z Dobrzańskim! pretendentem do korony.

Śród hałasu, gdy p. Dobrzański chciał koniecznie zaaplikować zgromadzonej publice swoją ekskuzę, taż zniechęcona, zaczęła się wynosić z sali. I tak się posiedzenie skończyło. Muszę was uprzedzić, że sprawozdanie o tem intermezzo, jakie *Narodówka*, piórem p. Dobrzańskiego o p. Dobrzańskim zamieszcza, jest tak podobne do nader nieprzyjemnej dlań sceny, jak kuropatwa do śledzia.

W ruchu wyborczym stolicy Galicji zaczynają się pojawiać oznaki niechęci do rządu terazniejszego; jakieś przeczucie zawodu rozbudzonych nadziei.

W okręgu wyborczym gmin wiejskich w Jaśle, wystąpił jako kandydat p. Rogawski, były sekretarz rządu *prowizorycznego* w Krakowie z r. 1846. O szansach tej kandydatury nic pewnego nie wiem. Zdaje się, że księża będą przeciw niej agitować.

Od kilku dni są u nas na porządku dziennym konfiskaty dzienników. Tak skonfiskowano numer *Tygodnika literackiego*, za ustęp powiastki, w którym autor w zbyt jaskrawych barwach przedstawił pierwszych galicjan; dalej poraz drugi *Słowo*, za artykuł wstępny; a przedwczoraj *Dziennik lwowski*, za uwagi Schmida w sprawie wyborów poselskich. Uwagi te zasługują na uwagę. Autor ich wyprowadza z porównania Galicji z kongresówką ten wniosek, że Austrja mimo olbrzymich obietnic nowego tego Galicji nie dała, co królestwu zostawił Cesarz Mikołaj po upadku powstania.

Konfiskata *Dziennika lwowskiego*, podała *Narodówce* sposobność do uwag, z czego wywiązała się polemika między temi organami, polemika, której próbkę, gdyż streścić jej niepodobna, podaję w zestawieniu ustępów.

Dnia 24-go b. m. pisze *Gaz. Nar*: „Dowiadujemy się, iż *Dziennik lwowski* skonfiskowano. Konfiskata elokubracjom studenckim nadaje dopiero pewnej aureoli męczeństwa, podnosi je" i t. d.

Na to odpowiada *Dzien. lwowski* dnia 25-go b. m.: W ślad za orzeczeniem ces.-król. prokuratorji poszła *Gaz. Nar.*, a nie znalazłszy w programie p. Schmida nic nowego, dopuściła się przeciw *Dziennikowi lwowskiemu* obelgi...

Dwadzieścia cztery dni powstrzymała się *Gazeta Nar.* z rzuceniem na *Dzien. lwowski* potwarzy, który wytrącił *Gaz. Narodowej* monopol *terroryzowania opinji*, a po dniach 24-ch cisnęła obelgę.

Za obelgi należy się zadośćuczynienie... Honorowego zadość uczynienia żądać nie możemy, gdyż odpowiedzialny redaktor zostaje pod zarzutem hańby, odmówiwszy dawniej jeszcze podobnym domaganiom się". c.

Pogląd na działania wojenne polaków 1863 roku.

(Dalszy ciąg, patrz Nr. 20).

Autor uznaje, że komitet centralny wszędzie w królestwie polskiem miał nadzwyczajną władzę; wydawał rozporządzenia, rozkazywał, ustanawiał swych ajentów i trybunały, i wszędzie zastawał albo posłuszeństwo dla swych rozporządzeń, albo nieopisaną bojaźń jego tajnej władzy (uzbrojonej sztyletami, tracizną i stryczkiem. *P. R.*). Poczta komitetu centralnego oddawała się od jednego folwarku obywatelskiego do drugiego. Używano, rozumie się ostrożnie, i poczty urządzonej przez prawy rząd.

Każdy folwark obywatelski (to jest dwór, gdzie powstańcy stawali, nie mając zapewne ochoty wdawać się z włościanami *P. R.*), dostawiał dla powstańców pewną ilość koni, bydła zboża, mąki, chleba, wódki i pieniędzy. Kobiety (ciągle we dworach *P. R.*) szyły bieliznę i ubranie dla powstańców. Na folwarkach zawsze powinien był być gotowy pewny lokal, ażeby w razie potrzeby ukrywać tam ludzi należących do organizacji rewolucyjnej lub powstania. Wiadomości o rosjanach dostarczane były przez nieuzbrojonych ludzi, których powstańcy przezwali żandarmami nieuzbrojonymi (t.j. wieszającymi, uzbrojonymi tylko w stryczki. *P. R.*). Na każdym folwarku i w każdej wsi znajdowało się po kilku takich ludzi. Często kobiety pełniły obowiązki *kurjerów* i przewoziły ważne papiery (Nie kurjerów a *kurjerek*, które dotąd dzielą los swych uciekinierów, w Zurichu i innych miejscach za granicą. *P. R.*). Autor wszędzie widział ślady działalności i władzy komitetu centralnego; często słyszał, jak mawiał Rudzki: „nie mogę postąpić podług mego życzenia; polecenia komitetu centralnego rozkazują inaczej postąpić" (Chyba już p. Rudzki i inni dowódcy, niezawodnie nie z rozkazu komitetu centralnego umykali za granicę. *P. R.*).

Podczas pobytu autora w Krakowie i Lwowie, wydział wojny komitetu centralnego (właściwie rządu narodowego *P. R.*), zajęty był formowaniem band, poborem ludzi i t. d. Autor opowiada następujący wypadek o którym wiadomość poczerpnął z wiarogodnego źródła. Rząd ruski (?) obstalował za granicą bardzo dokładną mapę byłego teatru wojny (Co? rząd ruski niema map teatru wojny, to jest królestwa polskiego?.. Przypisujemy ten puff nadzwyczajnej naiwności lub zupełnej ciemnocie szwajcarskiego podpułkownika artylerji. Zamiast *rząd ruski* należało tu umieścić *rząd narodowy*, który obstalowy wał za granicą i mapy, i broń, i amunicję i t. p. Wiadomo że ten nieboszczyk rząd, był okrutnie oszukiwany przez własnych swych ajentów, z których jedni nic nie kupowali a pieniądze narodowe kładli do swych kieszeni, jak pp. Bonoldi, Guttry, Druski i inni; a drudzy zapewniali, że obstalowane przez nich rzeczy zostały zakupione i wysłane, lecz zostały zabrane na komorach, jako kontrabanda. Wiadomo też że niektóre transporta zostały zabrane w istocie, lecz w skutek denuncjacji własnych ajentów rządu narodowego. *P. R.*); pewien bogaty polak podkupił rząd ruski i dał za mapę 50,000 fr. Oddano ją do sztabu bandy, przeznaczonej do wtargnięcia na Litwę w lipcu. Mapę tę wraz z tuzinem doskonałych lunet, trzeba było wyprowadzić ze Lwowa, w podróżnym powozie osoby zaufanej i dostawić do granicy. Zapakowanie tych rzeczy na podwórzu właściwego domu, poruczone było strzelcowi i stangretowi. Pomiędzy nimi powstał spór; stangret rozgniewał się na strzelca, w złości pobiegł do sąsiedniego żyda i zawiadomił go o zapakowanych rzeczach. Żyd osobiście przekonał się o prawdziwości słów stangreta i doniósł policji. Kiedy następnej nocy powóz wyjeżdżał za rogatki Lwowa, policja zatrzymała go i skonfiskowała całą znajdującą się w nim kontrabandę. Autor sądzi, że wydział wojny komitetu centralnego we Lwowie, urządzony był w wielkich rozmiarach; jemu samemu proponowano udział w wojenno-topograficznych robotach.

Nakoniec autor często słyszał skargi polaków na bezpotrzebną stratę czasu i pieniędzy przez wydział wojny komitetu centralnego; na wpływ kobiet wątpliwej reputacji na bieg spraw (zapewne kurjerek. *P. R.*); na powolność i niestanowczość komitetu centralnego w działaniach wojennych. Powolność ta dochodziła do tego stopnia, że ludzie przybywający do formujących się band, tracili nakoniec cierpliwość, i całemi partjami, w liczbie do 100, przechodzili granicę królestwa polskiego.

Następnie autor przechodzi do charakterystyki głównych przewódców byłego polskiego powstania.

Marjan Langiewicz ma około 35 lat i nie jest pochodzenia szlacheckiego; powiadają, że ojciec jego był szewcem. Brat jego jest lekarzem. Marjan, wychowany przez księdza, z początku był nauczycielem prywatnym, a potem wstąpiwszy jako ochotnik do artylerji pruskiej, otrzymał rangę oficera. Oprócz języków polskiego i niemieckiego, Langiewicz mówi po francuzku, po angielsku i po włosku; podróżował po wszystkich prawie krajach Europy. Powstanie zastało Langiewicza nauczycielem szkoły wojskowej w Cuneo. Chociaż Langiewicz pojmował, że powstanie zostało rozpoczęte zawcześnie, przybył jednak na miejsce działań wojennych. Langiewicz wybrał za pierwszy teatr swych działań południową część królestwa polskiego (to jest okolice przyległe Krakowowi, jako ognisko rewolucyjnej działalności *P. R.*). Po porażce Mierosławskiego, komitet centralny naznaczył Langiewicza dyktatorem (Autor bezustannie myli się, lecz na poprawianie jego omyłek, nie ma ani czasu ani miejsca. *P. R.*). Langiewicz zbliżył się do Krakowa, zkąd otrzymywał pomoc w ludziach, pieniądzach, broni, żywności i zapasach wojennych. Kraków był natenczas punktem zbiorowym nie tylko polaków, lecz i awanturników (jakim był i sam autor. *P. R.*) ze wszystkich stron Europy, którzy przyłączyli się do nowego dyktatora. Krakowianki darowywały Langiewiczowi piękne czapraki; fotograficzne jego bilety, były rozrywane; urządzane były przejażdżki spacerowe do jego obozu pod Goszczą. Cała szlachta dobijała się o miejsce w świcie Langiewicza, dla siebie i swych krewnych. Wkrótce Langiewicz został otoczony mnóstwem młodzieży w stopniach oficerskich, fanfaronującej haftowanemi złotem mundurami, lecz nieobznajmionej ze sztuką wojskową, lub do niej niezdolnej. Przed rozpoczęciem i podczas bitwy pod Goszczą, gdzie Langiewicz został rozbity, Mierosławski nieczynny po doznanych porażkach i wściekły z powodu mianowania Langiewicza dyktatorem, objeżdżał szeregi powstańców wołając: „Langiewicz zdrajca! Nie słuchajcie zdrajcy!" Langiewicz postanowił ustąpić współzawodnikowi (ustąpić współzawodnikowi!!... ustąpił dla tego, że był pobity na głowę i uciekł. *P. R.*), porzucił swe wojska (uciekł patrz wyżej. *P. R.*) i w towarzystwie jednego adjutanta (jak się zdaje Waligorskiego) i panny Pustowojtow, zmierzał ku granicy galicyjskiej, licząc na panującą natenczas względność granicznej straży austrjackiej. Lecz Langiewicz omylił się w swojej rachubie: austrjacy schwytali go i wsadzili do aresztu. W początku czerwca, autor widział Langiewicza w areszcie w Josephstadt. Według słów autora, Langiewicz był miernego wzrostu, silnej budowy, smagły z czarnemi włosami. Większość polaków odzywała

się o Langiewiczu bardzo przychylnie, z wyjątkiem najzagorzalszych stronników Mierosławskiego, którzy dawali mu przydomek zdrajcy. Stronnicy zaś Langiewicza, odzywali się o Mierosławskim, jako o narzucającym się niegodziwcu. Najzagorzalsi stronnicy Mierosławskiego, muszą jednak przyznać, że na polu bitwy nie miał powodzenia (Tak samo jak Langiewicz. *P. R.*). Według Rochebruna, Mierosławskim kierowało nieograniczone samolubstwo, któremu zawsze poświęcał interesa ojczyzny, ale nigdy nie poświęcił swego samolubstwa dla ojczyzny. Mierosławski szczególnie jest mocny w różnego rodzaju intrygach.

Lelewel (prawdziwe jego nazwisko Borelowski), dowodził bandami powstańczemi w gubernji lubelskiej, wtedy kiedy tam nie było autora. Rudzki, który był przedtem podwładnym Lelewela, mawiał o nim autorowi: „Lelewel nie zna ani *be* ani *me*, sztuki wojennej!" P. Erlach przyznaje mu nadzwyczajną czynność, nie zmniejszającą się po porażkach, dopóki nie został zabity w spotkaniu z ruskiemi wojskami.

Wierzbicki objął po Lelewelu dowództwo nad bandami w gubernji lubelskiej. Działał on pomiędzy Lublinem, Wisłą i Sanem. Autor odzywa się o nim, jako o człowieku średnich lat, z wykształceniem.

Rochebrun formował powstańców z krakowskich i belgickich studentów. Powstańcy, którymi dowodził, byli ubrani pół po polsku, pół jak strzelcy afrykańscy. Wyprobowywał wstępujących do jego oddziału nadzwyczaj ciężkiemi fizycznemi trudami, i często po dwie godziny prowadził ich kłusem (zapewne po lasach. *P. R.*). Rochebrun osobiście był odważny. W bitwie pod Goszczą, po oddaleniu się (raczej ucieczce. *P. R.*) Langiewicza, Rochebrun zaproponował pozostałej świcie Langiewicza, nowy atak pod jego przewództwem, na rosjan. Nikt nie odpowiedział. Natenczas Rochebrun, powiedział im: „Panowie, w takim razie jesteście tchórze! Żegnajcie!" (Eh bien! Messieurs! Vous êtes des laches. Adieu!). Rochebrun wszedł w stosunki z Mierosławskim, ale wkrótce od niego się usunął.

Jeziorański i *Waligórski*. obydwa, według autora, byli ludźmi nie bez zdolności.

Książę ...*ski*, który wraz z Bemem miał udział w 1831 r. w bitwie pod Ostrołęką, marzył o działaniach wojennych w wielkich rozmiarach, kiedy tymczasem dowódcy uczestniczący w rewolucyjnych ruchach 1848 i 1849 r., przekładali wojnę partyzancką (Tych partyzantów chłopi nazywali *pazurantami*, od wyrazu pazur, co znaczy to samo co żandarmi wieszający. *P. R.*).

Naczelnicy band:

Józef Władysław *Rudzki*, poprzednio oficer austrjacki, był adjutantem Bema w 1848 i 1849 roku. Autor przyznaje mu dokładne wiadomości w sztuce wojennej. Podczas powstania, naprzód służył pod dowództwem Czachowskiego, a potem zaczął formować bandę pod dowództwem Lelewela. Według autora, Rudzki kierował się tą zasadą, aby według możności nużyć rosjan, unikając przytem spotkania (to jest uciekając i nużąc siebie i swych powstańców. *P. R.*). Rudzki działał w miejscowości pomiędzy Lublinem i Chełmem, po Bugu od Dubienka do Swierza.

Krysiński, młodzieniec 25-o letni, były rzemieślnik. Odznaczył się w bandzie Szaniawskiego, który wziął go za adjutanta. Kiedy Szaniawski poległ w spotkaniu z wojskami ruskiemi, Krysiński objął po nim dowództwo nad bandą.

Jankowskiego i *Zielińskiego* autor widział tylko przelotnie; zawsze działali oni razem.

Jordan, szlachcic, służył w wojsku tureckiem w Krymie, podczas wojny wschodniej. W maju, z Krakowa wkroczył z bandą do królestwa, ale został odparty (to jest pobity na głowę. *P. R.*) przez rosjan.

Gregowicz, człowiek bardzo ukszta cony (?!), dowodził bandą, która 2-go kwietnia przeszła granicę królestwa, potem cofnęła się do wsi Szklar, o kilkaset kroków od granicy i tam była rozbita przez rosjan, poczem rozproszyła się. Za tę potyczkę komitet centralny skazał Gregowicza na rozstrzelanie, ale ratował się on ucieczką do Prus.

Czachowski, człowiek sędziwy, który był w 1830 i 1831 r. kapitanem w polskich wojskach buntowniczych. Autor przedstawia go jako niezdolnego do wojny partyzanckiej (w właściwem znaczeniu, ale za to był zagorzałym pazurantem. *P. R.*). Banda Czachowskiego *przeszła* austrjacką granicę (to jest została rozbita i wyparta za granicę. *P. R.*), i po większej części dostała się do niewoli.

Szaniawski w początku powstania był adjutantem Lelewela, potem otrzymał dowództwo nad bandą. Poległ w spotkaniu z wojskami ruskiemi; po jego śmierci Krysiński przyjął dowództwo nad wspomnioną bandą. *(d. c. n.)*

Rozmaitości.

* (Ludność Paryża) Paryzka korespondencja *Timesa* podaje następujące cyfry stopniowego powiększenia się ludności Paryża od XIII wieku. W XIII wieku, Paryż liczył 120,000 mieszkańców; w 1574 roku, 100,000; za Henryka IV, 200,000; za Ludwika XIV, 492,000; w 1719 r., 509,640; w 1776 r., 658,000; w 1778 r., 670,000; w 1784 r., 660,000; w 1798 r., 640.000; w 1802 r., 672,000; w 1817 r., 713.966; w 1827 r., 890,431; w 1836 r., 909,126; w 1841 r., 912,033; w 1846 r., 1,053,897; w 1851 r., 1,053,262; w 1856 r., 1,174,346; w 1861 r., 1,696,141 i w 1866, 1,825,274. Ludność Paryża zatem podwoiła się od 1841 r. Najludniejszemi miastami we Francji są następujące dziesięć: Paryż mający 1,825,274 mieszkańców; Ljon, 323,954; Marsylja, 300,131; Bordeaux, 194,241; Lille, 154,779; Tuluza, 126,936; Nantes, 111,956; Rouen, 100,671; St. Etienne, 96.620; Strasburg, 84,167.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Nowe dzieła). Wyszedł z druku, nakładem Michała Glüksberga, *Popularny wykład o suchotach płucnych*, z prawidłami zachowania się w suchotach i przy wrodzonej skłonności do suchot, przez *prof. dra Łuczkiewicza*.

* (Prelekcja publiczna pr. Lewestama) trzynasta z kolei, o najnowszym rozkwicie polskiego piśmiennictwa (dalszy ciąg o Mickiewiczu), odbędzie się w przyszłą niedzielę, d. 3 lutego, o godzinie 11 z południa, w auli szkoły głównej.

Wyszedł z druku: Nr. 3 *Przeglądu Katolickiego*; Nr. 5 *Bluszczu*; Nr. 4 *Zorzy*; Nr. 5 *Opiekuna* i Nr. 4 *Gazety Rolniczej*.

Warszawa, dnia 18 (30) Stycznia.

Kalendarz.

We czwartek, 31 stycznia, — śśw. Piotra Nol. wyzn. i Marceli wd.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 45; zach. o godz. 4 min. 43.

W piątek, 1 lutego, — śśw. Ignacego bisk. męcz. i Brygidy pan.— Słońce wsch. o godz. 7 min. 44; zach. o godz. 4 min. 45.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 1°,0 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po,
Barometr w milimetrach.	743 7	744.6
Termometr Reaum.	— 1 2	— 1'8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2°,1 R. Największe zimno — 1°6, R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 1

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, Opera **Gli Ugonotti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich, Abonament zawieszony. —*Jutro*, Komedja **Syn Giboyera**.— *Wczoraj*, dawano komedję **Syn Giboyera**, było osób 900.

TEATR ROZMAITOŚCI — *Dziś*, **Zony uczonych mężów; Szuka siebie**. — *Jutro*, Operetki: **Dzwonek; Pensjonarki**. — *Wczoraj*, dawano Operę **Don Pasquale**, przez artystów włoskich, było osób 300.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ.—*Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.

Jutro. — I. Uwertura z op. Raymond, Thomasa; Motor-kadryl, Straussa; Modlitwa, Warlamowa; Leitartickel, walc Straussa; Serenada na arfę, Oberthüra; Rorr, wielkie potpourri Conradiego. — II. Uwertura z opery Wolny Strzelec, Webera; Arja z op. Don Żuan, Mozarta; Alée-polka, Bilsego; Medytacje Bacha i 1-e preludje Gounoda; Uwertura z op. der Feen-See, Aubera. —Początek o godz. 7 ej.—Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 64.

W SALACH DOLINY SZWAJCARSKIEJ, gdzie w głównej sali urządzony jest ogród zimowy, daną będzie *Dziś*, dnia 18 (30) stycznia, *Szósta* **Reduta**. — Osoby mogą być w maskach lub bez masek.—Omnibusy kursować będą z placu Teatralnego i Krasińskiego, całą noc do Doliny i napowrót.— Z polecenia JW. Jenerała Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wejściu bilety do powrotu po 12 godzinie. — Początek o godz. 10. — Cena wejścia od osoby rs. 1.

ODEON.—*Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 42.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Śnie[illegible]ego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Pzyjechał do Warszawy, jenerał-major *Kochanow*, gubernator cywilny gubernji petrokowskiej, z Petrokowa;—wyjechali: jenerał-major *Reinthal*, do Nowogeorgiewska; szambelan dworu Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Starzyński*, do Brześcia Litewskiego; kamerjunkrzy dworu Jego Cesarskiej Mości *Demidow*, do Petersburga i *Niemcewicz*, do Grodna.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną. warsz. wied. i warsz.-bydg. osob 368, wyjechało osób 340, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 38, wyjechało osób 499; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 107, wyjechało 96; — w ogóle przyjechało osób 790, w tej liczbie z zagranicy 86; wyjechało 675, w tej liczbie za granicę 67.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 29 stycznia 1867 r., a mianowicie pod adresem: Taubman w Czernowiku, Chajm Schorer w Stanisławowie, Ejsmont bez oznaczenia miejsca, Józefat Tarkowski w Sokółce, Pelagia Borąwska bez oznaczenia miejsca Serwatowski w Czochowie, Romuald Nejgofle w Kobryniu, Olga Berendt w Moskwie, Mikołaj Wite Ładyżynie, Kondratiew w Nowogrodzie.

Dnia 17 (29) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 52, wyzdrowiało 73, umarło 3, pozostało 1836 (mężczyzn 813, kobiet 1023); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 182, kobiet 171.

* W dniu 28 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci mezkiej 9, żeńskiej 6, *Starozakonnych*: płci mezkiej 3, żeńskiej 6, razem 24; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 4, *Starozakonnych*: 2; umarło *Chrześcjan*: płci mezkiej 8. żeńskiej 5, *Starozakonnych*: mezkiej 6, żeńskiej 5, razem 53.

Ceny targowe
dnia 17 (29) stycznia 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od rubli srebrnych i kopiejki		do	
Pszenica Waga — —240 f.	6	75	7	50
Żyto „ — —230 f.	4	65	5	2½
Jęczmień	4	20	4	35
Owies	2	70	2	85
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	2	10	2	25

Pud siana od k. 33—37½. Pud słomy od k. 20 - 22½.

Dowozy: Pszenicy 300; Żyta 120; Jęczmienia 300; Owsa 500 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 69 do rs. 3 k. 78.

Garniec „ od rs. 1 k. 18 do rs. 1 k. 21.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

Petersburg, dnia 17 (29) Stycznia 1867 r.

	za sr.
Weksle na Londyn 3 mies	32⁵/₈³/₄
„ Hamburg „	29³/₁₆
„ Amszterdam „	160
„ Paryż........................	341
„ Berlin 15 dni za 100 Rs........................	—
5-ta Pożyczka Stieglitza........................	73³/₄
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda........................	—
1-za „ Premjowa z r. 1864........................	107¹/₈
2-ga „ „ z r. 1866........................	105¹/₂
5% Bilety Bankowe........................	77¹/₄
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs........................	117¹/₄
Obligacje „ „ „ „	87
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej........................	88
6% Metaliki........................	—
4% „ Kupon z Lutego	20
„ „ z Sierpnia	5
Imperjały	610
„ Dyskonto	—

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina. d. 17 (29) Stycznia 18667 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska........................		
Obligacje Skarbowe 4%........................		62³/₄
Listy Zastawne 4%........................		62¹/₂
Bilety Banku Rosyjskiego........................		64³/₄
Weksle na Warszawę........................		82³/₄
„ Petersburg 3 tygodn........................		82¹/₄
„ „ 3 miesięczny		91¹/.
„ Londyn 3 „		89¹/₄
„ Paryż 2 „		6 22¹/₂
„ Hamburg 2 „		80⁷/₁₂
„ Wiedeń 2 „		151¹/₈
Koleje Rosyjskie........................		76¹/₂
Kolej Terespolska........................		79¹/₂
dto Warszawsko-Wiedeńska		—
dto Warszawsko-Bydgoska........................		61
Nowa pożyczka promjowa 1-em........................		—
„ „ „ 2-em........................		91¹/₄
		89
Żyto na targu........................		56⁵/₈
dto „ dostawę........................		55¹/₈

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D 483).

MY ALEXANDER II-gi

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

Wiadomo czynimy, iż

Trybunał Handlowy w Warszawie

w Imieniu Naszem

wydał wyrok następujący:

Obecni:

Brzeziński V. Prezes
Zeltt Sędzia
Goldstand Sędzia

Działo się w Warszawie na sesji Trybunału Handlowego dnia 5 (17) Stycznia 1867 r.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychiewicz Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Karola Wilchelma Moes, fabrykę obić papierówych w Warszawie pod Nr. 2401, a handel pod Nr. 411 prowadzącego, zaś pod Nr. 2608 towary posiadającego i pod Nr. 1352 litera *A.* zamieszkałego, w którem tenże donosi, iż z powodu stagnacji w handlu, braku odbytu, a głównie potrzebnego kapitału stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, i dlatego żąda ogłoszenia swojej upadłości, w takim więc położeniu rzeczy, w myśl art. 449 K. H. upadłość tegoż Moesa ogłosić i dalsze ku temu rozporządzenia wydać wypada.

z tych przyczyn

Trybunał Handlowy w Warszawie

Upadłość Karola Wilchelma Moes fabrykę obić papierowych w Warszawie pod Nr. 2401 handel pod Nr. 411 prowadzącego, zaś towary pod Nr. 2608 posiadajacego, a pod Nr. 1352 litera *A.* zamieszkałego, ogłasza, czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym określa. Opieczętowanie wszystkiego majątku do tegoż Moesa należącego pod powyższeni Numerami, lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału trzeciego deleguje: Kuratorami Massy Walentego Przyjemskiego Obrońcę Sądowego i Józefa Grodzickiego wierzyciela mianuje. Na Sędziego Komissarza W-go Goldstand Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis dla Skarbu jako w objekcie niepewnym na rub. sr. trzy ustanawia i opłatę takowego na Massę wkłada. Mocą tego wyroku pod temczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji w I-ej instancji wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do gazet Kuratorom poleca.

(podp.) Brzeziński V. Prezes
(—) Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, od którychby się tego domagano, aby niniejszy wyrok wyegzekwowali. Naszym Prokuratorom aby tego dopilnowali. Nakoniec wszystkim Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby ze swej strony dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawna do nich zajdzie rekwizycja

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym oryginalnym wyrokiem na papierze prostym spisanym, poświadczam i dla kuratorów podaję.

Warszawa d. 7 (19) Stycznia 1867 r.

Podpisarz Trybunału,
(podp.) W. Andrychewicz.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 490). *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 16 (28) Lutego 1867 r. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Banku Polskiego licytacja przez opieczętowane deklaracje złożyć się mające, na dostawę 1,800 sażeni kubicznych m. r. drzewa opałowego sosnowego, dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Cena do licytacji in minus ustanowiona jest na rs. 15 za jeden sażeń kubiczny. Kontrakt zawarty będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę. Z należytości za dostawę drzewa przypadającej, potrącony będzie 1% na fundusz stowarzyszenia Górniczego.

Vadium do licytacji, które razem stanowić będzie kaucję, wymagane jest w $\frac{1}{10}$ części wartości dostawić się mającego drzewa, czyli rs. 2,700 w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych.

Bliższe warunki dotyczące tej dystawy, przejrzeć można każdodziennie prócz dni świątecznych w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego w Warszawie i w biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien przed oznaczonym terminem nadesłać pod adresem: „do własnych rąk Prezesa Banku" franco deklaracją opieczętowaną, napisaną podług poniższego wzoru, bez przekreśleń i poprawek.

Deklaracje takowe, przyjmowane będą do dnia 16 (28) Lutego 1867 r. do godziny 12 w południe.

Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1867 r.

Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelerji, J. Makulec

Wzór do deklaracji

Stosownie do ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 16 (28) Stycznia 1867 r. Nr. 53,643, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się dostarczyć Zakładowi Warzelni Soli w Ciechocinku 1,800 sążeni kubicznych drzewa opałowego sosnowego, za wynagrodzeniem (wypisać cenę literami) za jeden sażeń kubiczny.

W dostawie tej zastosuje się jak najściślej do warunków licytacyjnych, które mi są wiadome. Kwit kasy N. na złożone vadium w kwocie rs. 2,700 w załączeniu składam, po które to vadium gdybym się przy dostawie nie utrzymał zgłoszę się.

Mieszkam w N. pisałem dnia

(podpis)

Adres:

„Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego w Warszawie. Deklaracja na dostawę drzewa dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

(N. D. 447). *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że oblig Banku Nr. 12,748 wystawiony w dniu 2 (14) Stycznia 1848 r. na rs. 30, na rzecz Józefa Adamowskiego, zastępcy w wojsku za Edwarda Tymienieckiego, zatracony został w mieście Warszawie. Wzywa się przeto każdego, ktoby był w posiadaniu rzeczonego obligu, iżby takowy w kantorze Banku Polskiego złożył, lub też mając wiadomość o jego znajdowaniu się Bankowi doniósł przed dniem 1 Maja 1867 r., po tym bowiem terminie, oblig Nr. 12,748 oznaczony, umorzony będzie i nikt z niego korzystać nie może, gdyż kapitał nim objęty wraz z procentem, po dopełnieniu przepisanych formalności, prawemu właścicielowi lub jego cesjonarjuszowi wypłacony zostanie.

Warszawa d. 13 (25) Stycznia 1867 r.

Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

(N. D. 459). *Rząd Gubernjalny Siedlecki.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 11 (23) Stycznia r. b. licytacja, na dzierżawę propinacji w dobrach rządowych Janów w Powiecie Konstantynowskim nie przyszła do skutku, Rząd Gubernialny przeto podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 1 (13) Marca r. b. o godzinie 11 z rana w sali posiedzeń tutejszego Rządu Gubernialnego odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego, czyli raczej prawa sprzedawania trunków w czterech wsiach dóbr rządowych Janów w Powiecie Konstantynowskim położonych, na czas od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r., poczynając od sumy rs. 400 od poprzedniej o połowę zniżonej.

Każdy więc mający prawo i chęć ubiegania się o powyższą dzierżawę zgłosić się winien w terminie i miejscu powyżej oznaczonym, ze świadectwem zamożności przez miejscową władzę wydanem, a przz właściwego Naczelnika Powiatu za rzetelność poświadczonem, oraz z gotowemi pieniędzmi na vadium $\frac{1}{4}$ część sumy licytacyjnej wyrównywającem. Bliższe szczegóły warunków przejrzane być mogą w wydziale dóbr rządowych, każdego dnia wyjąwszy świąt, od godziny 9 z rana do godziny 3-ej po południu.

Siedlec, d. 12 (24) Stycznia 1867 r.

z polecenia Vice-Gubernatora,
Aseser Wydziału dóbr i lasów rządowych,
Szyndlarski.
1 Starszy Referent, A. Krasuski.

(N. D. 460) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Zawiadamia, że dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. od godziny 1 po południu w biurze Rządu Gubernjalnego odbywać się będzie głośna in minus licytacja na dostawę, poczynając od dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 roku, do włącznie dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869/70 r., czyli przez przeciąg lat dwóch i miesięcy jedenastu, około 1,200 sążni półkubicznych drzewa sosnowego na potrzebę więzienia Płockiego.

Cena do licytacji oznacza się po rs. 3 kop. 75, wyraźnie rubli srebrem trzy kopiejek siedmdziesiąt pięć za sążeń półkubiczny dawnej miary.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć w kasie Gubernjalnej na vadium kwotę rs. 450, szczegółowe zaś warunki w Wydziale Wojskowo Policyjnym, każdego dnia z wyłączeniem świąt przejrzane być mogą.

Płock d. 11 Stycznia 1867 r.

Vice Gubernator,
Radca Gubernjalny, Wolski.

(N. D. 285). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Skarbu z d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1866 r. Nr. 72658/26633, podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernialnego w m. Suwałkach od godziny 11-ej z rana w d. 10 (22) Lutego r. b. odbywać się będą głośne in plus licytacje:

a) Na wydzierżawienie od d. 19 Listopad- (1 Grudnia) 1866 r. do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. propinacji na gruntach włościańskich do fol: Nowodola w Ekon. Wysztyniec P-cie Kalwaryjskim położonego, należącej, czyli prawa sprzedawania trunków Skarbowi służącego, we wsiach Dowgiełcejcie i Nowodola z zabudowaniami karczemnemi o ile takowe na gruncie znajdują się i w posesję dzierżawną podane będą od sumy rocznej rs. 302 k. $50\frac{1}{2}$.

b) Na wydzierżawie od d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1866 r. do d. 20 Maja (1 Czerwca) 1874 r. reszty użytków z tegoż folwarku od sumy rocznej rs. 487 k. $\frac{1}{2}$, a to pod następującemi warunkami:

1. Że wydzierżawnie to dopełniać się będzie osobno to jest oddzielnie propinacji i oddzielnie innych użytków folwarcznych.

2. Że każdy przystępujący po licytacji dzierżawy dóbr, obowiązany.

a) Udowodnić swą kwalifikacją świadectwem przez Naczelnika P-tu stosownie do postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. oraz do wzoru przez Komisję Skarbu reskryptem z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198/15440 wskazanego wydanem, które usprawiedliwić powinno zamożność konkurenta, najmniej dwuletniej dzierżawie wyrównywającą.

b) Przedstawić kwit kasy skarbowej na złożone vadium w kwocie $\frac{1}{4}$ sumy do licytacji na praetium przyjętej i posiadać gotowiznę na uzupełnienie tego vadium w stosunku półrocznej postąpionej przezeń ceny dzierżawnej, vadium to, które po licytacji utrzymującemu się przy niej zamienione będzie na kaucją, złożone być może w listach zastawnych likwidacyjnych lub innych papierach przez Rząd dozwolonych.

3. Przystępujący do licytacji dochodów propinacyjnych, obowiązani udowodnić, że nie podlegają wyłączeniu od możności prowadzenia szynku trunków o jakich mowa w art. 284 i 285 ustawy o akcyzie następnie przed licytacją złożyć vadium, a po utrzymaniu się przy dzierżawie dokompletować kaucją i opłacić z góry pierwszą ratę dzierżawną.

4. Utrzymujący się przy dzierżawie folwarku, obowiązany przyjąć warunki umowy na lata 1862/74 o dzierżawę tych dóbr z P. Onufrym Micewiczem zawartej, a przez Komisję Skarbu pod d. 24 Października (5 Listopada) 1862 r. Nr. 29425/12752 zatwierdzonej, z wyjątkiem w paragrafie 1-m dochodu propinacyjnego jako z tej dzierżawy wyłączonego, oraz paragrafami 21 co do przedłużenia dzierżawy na następne lat 12 i par. 24 co do restauracji budowl w poprzedniej do r. 1862 tenucie zaniedbanych, które to warunki do niniejszego wydzierżawienia nie stosują się.

5. Dzierżawca propinacji przyjmuje obowiązek przy nabywaniu patentów do handlu trunkami i przy wykonywaniu sprzedaży ich stosować się ściśle do przepisów ustawą o akcyzie od trunków Najwyżej pod dniem 7 (19) Czerwca 1866 r. zatwierdzoną wskazanych, a to od początku niniejszej dzierżawy.

6. Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęto nie będą, deklaracje zatem ich winny być bezwarunkowe i każdy przystępujący do licytacji, obowiązany przyjąć ogólne warunki dzierżawne, które przed licytacją odczytane będą. Uutrzymujący się przy licytacji stanie się obowiązanym względem Rządu od daty podpisania protokułu licytacyjnego pod utratą złożonego vadium i rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie tego protokułu lub uchylenie go, nastąpiło później jak w miesiąc czasu po odbytej licytacji, nie będzie mógł rościć żadnej ztąd pretensji.

7. Za późne po d. 19 Listop. (1 Grud.) 1866 r. i objęciu pensji dzierżawnej nie mogą rościć do Skarbu żadnej pretensji i poprzestaną na dochodzie, jaki miejscowa administracja wykaże. Wreszci uprzedza się licytantów, ażeby między sobą nie dopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzści jakie Skarb Królestwa przez licytacją osiągnąć zamierzył, w razie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności sądowo-karnej pociągnięci będą.

Suwałki, d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1866/7 r.

p. o. Vice-Gubernatora, Ceretilew.
Radca Rządu Gubernialnego, Mrajski.
2 Naczelnik Sekcji, Grabowski.

(N. D. 282). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernjalnego w mieście Suwałkach od godziny 11 z rana w dniu 10 (22) Lutego 1867 roku, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w 23 wsiach ekonomji Leśnictwo, wraz z osadami karczemnemi i budowlami o ile takowe na gruncie znajdują się i w posesją dzierżawną podane będą od sumy zniżonej rs. 2932 kop. 50 wyraźniej rubli srebrem dwa tysiąc dziewięćset trzydzieści dwa kopiejek pięćdziesiąt pod następującemi warunkami:

1. Że powyższy dochód propinacyjny czyli prawo sprzedawania hurtowego i cząstkowego trunków Skarbowi służące z zabudowaniami karczemnemi wydzierżawia się ryczałtem od dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.

2. Że każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest:

a) Udowodnić, że niepodlegają wyłączeniu od możności prowadzenia szynku trunków o jakich mowa w artyk. 284 i 285 Ustawy o akcyzie.

Następnie przed licytacją złożyć vadium a po utrzymaniu się przy dzierżawie dokompletować kaucją i opłacić z góry pierwszą ratę dzierżawną.

3. Dzierżawca przyjmuje obowiązek przy nabywaniu patentów do handlu trunkami i przy wykonywaniu sprzedaży ich stosować się ściśle do przepisów Ustawą o akcyzie od trunków Najwyżej pod dniem 7 (19) Czerwca 1866 r. zatwierdzoną wskazanych.

4. Raty dzierżawne płacone być winny kwartalnie z góry pierwsza zaś licząc od dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r., jako daty wydzierżawienia liczoną będzie i tę przy podpodpisaniu umowy dzierżawca zaraz zapłacić będzie obowiązany.

5. Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracje zatem ich winny być bezwarunkowe i każdy przystępujący do licytacji obowiązany przyjąć ogólne warunki dzierżawne, które przed licytacją odczytane będą, Utrzymujący się przy licytacji stanie się obowiązanym względem Rządu, od daty podpisania protokułu licytacyjnego, pod utratą złożonego vadium i rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie tego protokułu lub uchylenie go nastąpiło później jak w miesiąc czasu po odbytej licytacji, nie będzie mógł rościć żadnej z tąd pretensji.

6. Za późne po dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. wprowadzenie w posesję dzierżawca nie może rościć do Skarbu pretensji i poprzestanie na dochodzie jaki przez miejscową administrację osiągnięty będzie.

Wreszcie uprzedza się licytantów, ażeby między sobą niedopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści jakie Skarb Królestwa przez licytację osiągnąć zamierzył, w razie bowiem dostrzeżenia tego winni do odpowiedzialności sądowo-karnej pociągnięci będą.

Suwałki d. 31 Grud. (12 Stycznia) 1867 r.

p. o, Vice-Gubernatora, Ceretilew.
Radca Rządu Gubernjalnego, Mrajski.
(2) Naczelnik Sekcji, Grabowski.

(N. D. 284). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 7 (19) Lutego 1867 roku odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Sejneńskiego w mieście Powiatowym Sejny o godzinie 12-ej w południe głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego to jest prawa sprzedawania trunków wyłącznie Skarbowi służącego z zabudowaniami karczemnemi o ile takowe na gruncie znajdują się w 7-u wsiach od Donacji Macków odpadłych i przy Skarbie pozostałych, mianowicie we wsiach: 1. Krejwiany, 2. Wojponiszki, 3. Trumpole, 4. Giłujsze, 5. Zawady, 6. Połuńce-małe i 7. Berezniki na lata 1866/9 to jest od d. 29 Października (10 Listopada) 1866 r. do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. poczynając od sumy o $\frac{1}{4}$ część zniżonej, to jest od sumy rs. 186 kopiejek 15.

Każdy zatem przystępujący do licytacji obowiązany jest:

a) Udowodnić że niepodlega wyłączeniom od możności prowadzenia szynku trunków o jakich mówią art. 284 i 285 ustawy o akcyzie.

b) Złożyć kwit kasy Skarbowej na wniesione do jej depozytu vadium wyrównywające $\frac{1}{4}$ części sumy za podstawę do licytacji przyjętej i dokompletować takowe zaraz w stosunku półrocznej raty i podatków, które potem zamieni się na kaucję, niemniej opłacić zaraz pierwszą ratę dzierżawną.

c) Rząd wyraźnie zastrzega, że deklaracje ubiegających się do tej dzierżawy powinny być bezwarunkowe, oraz, że każdy kto się utrzyma przy licytacji, od daty podpisania protokułu licytacyjnego staje się obowiązanym względem Skarbu Królestwa pod utratą złożonego vadium i ogłoszeniem na jego risico nowej licytacji, chociażby zatwierdzenie tego protokułu lub nieprzyjęcie onego później jak w miesiąc od daty jego potwierdzenia przez Władzę do tego upoważnioną nastąpiło, zrzeka się roszczenia z tego tytułu wszelkich do Skarbu pretensji.

d) Utrzymujący się przy licytacji obowiąza-

ny będzie ponieść koszta ogłoszenia takowej, spisania umowy, podania dzierżawy stempla i Kontorji.

e) Za późne po dniu rozpoczęcia się dzierżawy wprowadzenie w posesję, dzierżawca pretensji do Skarbu rościć nie może i poprzestanie na dochodzie jaki do daty licytacji z ustanowionej administracji osiągnięty będzie.

f) Plus licytant przyjmuje obowiązek przy nabywaniu patentów do handlu trunkami i przy wykonywaniu sprzedaży trunków stosować się ściśle do przepisów o akcyzie od trunków Najwyżej pod d. 7 (19) Czerwca r. b. zatwierdzoną wskazanych a w skutek tego obowiązku podaje się bezwarunkowo odpowiedzialności za wszelkie uchybienia tymże przepisom jakie w dziale VI pomienionej ustawy o handlu trunkami jest zastrzeżonem.

g) Do wydzierżawienia tego są przygotowane oddzielne warunki ogólne, które każdy z konkurentów po dokładnym odczytaniu w dowód przyjęcia podpisać jest obowiązany.

h) Wreszcie uprzedza się licytantów, ażeby między sobą niedopuszczali się zmowy o udzielanie odstępnego dla zmniejszenia korzyści jakie Skarb Królestwa zamierzył przez licytację osiągnąć, w razie bowiem dostrzeżenia tego winni do odpowiedzialności karno-sądowej pociągnięci będą.

Suwałki, d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1866 r.
p. o. Vice-Gubernatora, Ceretilew.
Radca Rządu Gubernialnego, Mrajski.
2 Naczelnik Sekcji, Grabowski.

(N. D. 283). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego w 3 wsiach od folwarku Mazurku w dobrach Dowspuda odpadłych, mianowicie: Janówka, Tepilówka i Ponska Wielka, mających razem osad miejskich 130 i osady karczemne, odbędzie się na Sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernialnego, w mieście Suwałkach o godzinie 12 w południe dnia 10 (22) Lutego 1867 r. głośna in plus licytacja od zniżonej o ¼ część dotychczasowej dzierżawy przez P. Jana Piotrowskiego płaconej, to jest: od rs. 277 kop. 5 pod następującemi warunkami.

1. Że dochód propinacyjny czyli prawo sprzedawania trunków, Skarbowi służące, we wsiach wyżej wymienionych, z zabudowaniami karczemnemi, o ile te na gruncie znajdują się, wydzierżawia się na lat dwa miesięcy dziewięć i pół, to jest: od dnia 3 (15) Września r. b. do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.

2. Że każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest;

a. Udowodnić że nie podlegają wyłączeni u od możności prowadzenia szynku trunków, o akich mowa w art. 284 i 285 ustawy o akcyzie, Następnie przed licytacją złożyć vadium, a po utrzymaniu się przy dzierżawie do kompletowac kaucję i opłacić zgóry pierwszą ratę dzierżawną.

b. Złożone zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracje zatem ich winny być bezwarunkowe i każdy przystępujący do licytacji, obowiązany przyjąć ogólne warunki dzierżawne, które przed licytacją odczytane będą, utrzymującym przy licytacji, stanie się obowiązanym względem Rządu od daty podpisania protokułu licytacyjnego, pod utratą złożonego vadium i pod rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji, Skarb zaś Królestwa od daty zatwierdzenia licytacji przez właściwą władzę, a chociażby zatwierdzenie takowej, lub uchylenie jej nastąpiło później jak w miesiąc czasu po odbytej licytacji, nie będzie mógł rościć żadnej z tąd pretensji.

3. Za późne po dniu 3 (15) Września r. b. wprowadzenie w posesję dzierżawca pretensji rościć do Skarbu niemoże i poprzestanie na dochodzie, jaki od daty licytacji i objęcia dzierżawy, z zaprowadzonej Administracji osiągnięty będzie.

4. Ponieważ nowa Ustawa o akcyzie od trunków z dniem 3 (15) Września r. b. weszła w wykonanie, zatem plus licytant do niej zastosować się będzie obowiązany, i potrzebne patenta swoim kosztem i staniem wykupić.

5. Suma od której licytacja, rozpocznie się, zniżoną jest od daty dotychczasowej dzierżawy ¼ część i wynosi jak już wyżej powiedziano rs. 277 kop. 5, wyrażnie rubli srebrem dwieście siedmdziesiąt siedm kopiejek pięć.

6. Wreszcie uprzedza się licytantów, ażeby między sobą niedopuszczali się zmowy, i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści, jakie Skarb Królestwa zamierzył przez licytację osiągnąć wrazie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności sądowo-karnej pociągnięci będą.

Suwałki, d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1866/7 r.
p. o. Vice-Gubernatora, Ceretilew.
Radca Rządu Gubernialnego, Mrajski.
Naczelnik Kancelarji, Grabowski.

(N. D. 493). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 7 (19) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę kanału drewnianego pod ulicą Bracką, w przestrzeni od Alei Jerozolimskiej do ulicy Żurawiej, od sumy kosztorysem na rs. 1,936 kop. 97 obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 10 (22) Stycznia 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy kanału drewnianego pod ulicą Bracką w przestrzeni od Alei Jerozolimskiej do ulicy Żórawiej za sumę anszlagową wynoszącą rs. 1,936 kop. 97 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie nazwisko).

(N. D. 497) *Urząd Leśny Nowa-Huta.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 (19) Lutego 1867 o godzinie 10 rano w Kancelarji Urzędu Leśnego Nowahuta we wsi Studziencu położonej od Stacji drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Ruda Guzowska o wiorst 6. Odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa szczegółowo ciętego mianowicie:

1. Z obrębu Studzieniec cięcia Nr. 11 roku 1867 poczynając od sumy rs. 70 kop. 97 i pół.
2. Z obrębu Puszcza cięcia Nr. 14 w roku 1867 poczynając od sumy rs. 19 kop. 62.
3. Z obrębu Chognata cięcia Nr. 14 poczynając od sumy rs. 86 kop. 52.
4. Z obrębu Wilczoruda cięcia Nr. 6 i 7 poczynając od sumy rs. 98 kop. 74.

Licytacja odbywać się będzie kolejno obrębami poczynając od sum wyżej wyrażonych.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć vadium wyrównywające 1/10 części sumy szacunkowej które nieutrzymującemu się zaraz powrócone zostanie a utrzymującemu się przy licytacji obowiązany będzie takowe do kompletować do wysokości postąpionej sumy.

Plus licytant obowiązany na licytacji należność zaraz po podpisaniu protokułu licytacyjnego pierwszą połowę, drugą zaś połowę z chwilą przystąpienia do wyróbki drzewa do Kasy Urzędu Leśnego Nowahuta opłacić obowiązany.

Bliższe warunki licytacyjne w godzinach biurowych każdodziennie prócz świąt przejrzane być mogą w Kancelarji Urzędu Leśnego a drzewo na gruncie służba leśna okaże.

w Studziencu d. 10 (22) Stycznia 1867 r.
Młodszy Nadleśniczy, Wichert.

(N. D. 354. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godzinie 11-ej z rana w gmachu szpitala Dzieciątka Jezus odbędzie się po raz trzeci licytacja in minus od cen na praetium ustanowionych przez deklaraje opieczętowane na dostawę przez rok 1867 czyli od d. utrzymania się przy licytacji do d. 1 (13) Stycznia 1868 r. materjałów ubiorczych dla tutejszego szpitala a mianowicie.

Dreliszku szerokiego różowego, flaneli, muślinu, merynosu, płótna białego grubszego szerokiego, płótna deseniowego i perkalu kolorowego.

Ilość powyższych dostaw oraz cen na praetium ustanowionych, niemniej wysokość vadium do każdej po szczególnej dostawy oznaczona, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, które każdodziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt w kancelarji szpitala przejrzane być mogą. Deklaracje opieczętowane, imieniem i nazwiskiem oraz miejscem zamieszkania licytanta opatrzone, z wymienieniem gatunku podejmowanej dostawy, tudzież cen za łokieć wypisanej literami wraz z dołączonym kwitem na złożone w kasie szpitala vadium składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godz. 11 rano na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Przyczem ostrzega się, iż deklaracje skrobane, poprawiane przekreślane lub nie podpisane przyjmowane nie będą.

Warszawa, dnia 11 (23) Stycznia 1867 r
Za Opiekuna Prezydującego,
2 Członek Rady, Wilkoński.

(N. D. 506). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniny z Borowskich pierwszego ślubu Józefa Koskowskiego żony, powtórnych zaś związków Stanisława Łąckiego małżonki, w asystencji tegoż męża sweo czyniącej, niemniej na żądanie obojga małżonków Łąckich jako opiekunów Kasjana, Józefy i Franciszki nieletnich Koskowskich w małżeństwie Józefa i Antoniny z Borowskich małżonków Koskowskich spłodzonych; współwłaścicieli dóbr Komorowo Koski we wsi Koniewie Okręgu Mławskim zamieszkałych, przez Karola Sadkowskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Płocku mieszkającego działających, przeciwko Karolowi Koskowskiemu współwłaścicielowi dóbr Komorowo Koski w tychże dobrach mieszkającemu i Karolinie z Koskowskich Gąsiorowskiej, Andrzeja Gąsiorowskiego małżonce w asystencji męża powołanej, również współwłaścicielce dóbr rzeczonych we wsi Cybulinie Okręgu Płockim zamieszkałej, z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej w d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1862 r. zapadłego, odbędzie się na audjencji tegoż Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń w Płocku, przed delegowanym Sędzią Janem Chądzyńskim, sprzedaż w drodze działów dóbr Komorowo Koski w Okręgu i Powiecie Mławskim, Gubernji Płockiej położonych, z dwóch wsi składających się, z których:

A. Dobra Koski mają w ogóle gruntu morgów 503 prętów 20 i oszacowane są na rs. 15,972 kop. 91.

B. Dobra Komorowo mają gruntu morgów 457 prętów 70 i oszacowane są na rs. 17,914 kop. 37.

Dobra Komorowo Koski leżą w gminie Rzeszotary Stara Wieś, w parafji Rościszewo, są odległe od miasta Sierpca i rzeki Skrwa na milę jedną, od miasta Bieżunia i rzeki Działdówki również na milę jedną, a od miasta Płocka i rzeki Wisły na mil sześć i trzy czwarte. Graniczą od strony wschodniej z wsiami Rzeszotary, Gortaty, Skoczkowo i Zalesie, od południa z Wolą Ręgecką i Wilczą Górą, od zachodu z Śniedzianowem, od północy z wsiami Zamość, Rzeszotary Pszczyle, Rzeszotary Starawieś i Rzeszotary Gortaty.

Według taksy Sądownie przez biegłych w dniu 12 (24) Lutego 1863 r. rozpoczętej, a pod dniem 21 Maja (2 Czerwca) tegoż roku ukończonej i potwierdzonej wyrokiem Trybunału tutejszego w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) 1863 roku, stan tych dóbr jest następujący:

A. Dobra Koski mają: 1. gruntu ornego morgów 311 prętów 259, 2. łąk polnych morgów 8 prętów 35, 3. łąk oddzielnych morgów 74 prętów 225, 4. ogrodów warzywnych morgów 8 prętów 95, 5. ogrodów owocowych morgów 1 prętów 170, 6. pastewników morgów 5 prętów 172, 7. zarośli prętów 50, 8. wód bezrybnych morgów 1 prętów 23, 9. granic, dróg, wygonów i rowów morgów 8 prętów 170, 10. pod zabudowaniami morgów 3 prętów 165, 11. lasu morgów 79 prętów 148. Budynki drewniane: dwór, owczarnia, spichrz, trzy stodoły, dwie stajnie, oborę, szopę, chlewy, sklep i studnią, folwarczne; niemniej dziewięć chałup wiejskich z odpowiedniemi budowlami w stanie dobrym i średnim.

B Dobra Komorowo mają gruntu: 1. ornego morgów 203 prętów 48, 2. łąk polnych morgów 1 prętów 120, 3. łąk oddzielnych morgów 16 prętów 135, 4. ogrodów warzywnych morgów 7 prętów 183, 5. pastewników morgów 8 prętów 185. 6. zarośli morgów 1 prętów 48, 7. granic, dróg, wygonów, rowów morgów 5 prętów 54, 8. wód bezrybnych prętów 48, 9. pod zabudowaniami morgów 1 prętów 159, 10. lasu morgów 219 prętów 290.

Budynki folwarczne: dom mieszkalny, spichrz, owczarnia, stodoła i obora. Budynki wiejskie: trzy chałupy, szopa i stodoła, wszystkie drewniane słomą kryte, w stanie średnim będące.

Grunta w dobrach Komorowo Koski są różnej klasy ziemi, częścią czarnej, częścią z bielicy, iłu, sapy, szczerku mocniejszego i lżejszego składają się. Grunta włościańskie są od dzielone; las jest najwięcej sosnowy, a w części brzozowy, dębowy i olszowy, w niektórych miejscach stary. Podatki w ogóle wynoszą: z dóbr Koski rs. 70 kop. 42, a z dóbr Komorowa rs. 29 k. 4½. Razem rs. 99 k. 46½.

Inne szczegóły wykazuje wzmiankowana wyżej taksa, która, jak równie i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału, lub u Karola Sadkowskiego Patrona sprzedaż popierającego.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych, za podstawę do sprzedaży dóbr Komorowo Koski ułożonych, odbyła się w dniu dzisiejszym, termin zaś do drugiej publikacji tychże warunków, a zarazem do przygotowawczego dóbr tych przysądzenia, oznaczonym został na dzień 12 (24) Października 1863 r. godzinę trzecią po południu, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33,887 kop. 28, jako szacunku przez biegłych wynalezionego; poczem dalsze formalności prawem przepisane dopełnione zostaną.

Płock d. 20 Sierp. (1 Września) 1863 r.
Michał Betlej

Po odbyciu w dniu 12 (24) Października 1863 r. przygotowawczego przysądzenia dóbr Komorowa Koski, termin do stanowczej ich sprzedaży oznaczonym był na dzień 11 (23) Czerwca 1864 roku, że jednak spory do wyższych Instancji wyniesione prawomocnie ukończonemi nie zostały: przeto Sędzia delegowany przez decyzję daty 10 (22) Października 1864 r., nowy termin do stanowczego przysądzenia dóbr Komorowa i Koski na dzień 24 Października (5 Listopada) 1864 r. godzinę 3 po południu wyznaczył, w którym to terminie stanowcza sprzedaż się odbyła i dobra przedmiotem sprzedaży będące nabył Karol Koskowski za sumę rs. 40,300. Gdy rzeczony Karol Koskowski warunkom licytacyjnym za podstawę do sprzedaży służącym, zadosyć nieuczynił, Trybunał Cywilny Gubernji Płockiej wyrokiem dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r. na żądanie powyższych małżonków Łąckich wydanym, relicytację na koszt i niebezpieczeństwo jego postanowił i do odbycia takowej Sędziego Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej Józefa Sobierańskiego, w miejsce zmarłego Sędziego Jana Chądzyńskiego delegował.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym przed delegowanym Sędzią Sobierańskim na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej w Płocku pierwszej publikacji warunków relicytacyjnych, termin do drugiej publikacji tychże warunków i zarazem do przygotowawczego dóbr tych przysądzenia, oznaczonym został na dzień 1 (13) Marca 1867 roku godzinę 3 po południu, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33,887 kop. 28, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, poczem dalsze formalności dopełnione zostaną.

Inne szczegóły zawiera w sobie wyż wzmiankowana taksa przed Najwyższym Ukazem z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. sporządzona, a tem samem mieszcząca w sobie grunta i budowle do uwłaszczonych dziś włościan należące, z pod sprzedaży się wyłączające, która jak i warunki relicytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej, lub u Karola Sadkowskiego Patrona, w Płocku zamieszkałego, relicytację popierającego.

Płock d. 18 (30) Października 1866 r.
Michał Betlej.

(N.D. 489). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Aleksandra Bogusławskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Płocku zamieszkałego obrane mającego, który to Patron popieraniem subhastacji dóbr poniżej opisanych zajmować się będzie w egzekucji Sądowej z mocy prawnych tytułów, przeciwko Waleremu Czarneckiemu, właścicielowi dóbr we wsi Błędowie mieszkającemu prowadzonej, Waleuty Supryniewicz Komornik przy Sądzie Apelacyjnym w poszukiwaniu wierzytelności od tegoż Czarneckiego należnej, aktem w dniu 13 (25) Października 1866 r. spisanym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Błędowo i Błędówek, składające się z folwarku Błędówki, wsi Błędowo, Stara Wólka Błędowska, osady Zatoki, wsi Brzezinki, Pomocna, Jeziorna, Wola Błędowska, Nowa Wola Błędowska, Czarna Stara, Czarna Nowa i nowo erygowanej nomenklatury Bronikowszczyzna w Gminie Błędówko parafji Cieksyn Okręgu Płockim położona, których opis jest następujący:

Dobra te graniczą na wschód z dobrami Czajki, na południe z dobrami Śniadowo na zachód z dobrami Szmulin, na północ z dobrami Cieksyn, leżą w obrębie Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału II. Są złożone z jednego kawała ciągłego ziemi, nie przedzielone żadną obcą własnością, znajdują się w posiadaniu Walerego Czarneckiego i mają ogólnej rozległości oprócz gruntów włościańskich, jakie poniżej będą wykazane.

Gruntu folwarcznego około włók 24 albo dziesiatin 369, z tych gruntu ornego około włók 14, albo dziesiatin 215, zarośli około włók 5 albo dziesiatin 77, pastwisk około włók 4 albo dziesiatin 61, wód, dróg, rowów i nieużytków około morgów 45 miary nowopolskiej.

Gospodarstwo urządzone jest trzypolowe, a grunta są żytne klasy II i III, wreszcie przez dobra te, na granicy z dobrami Czajki, przechodzi rzeka Wkra.

Opisanie zabudowań.

A. Folwark Błędówek.

1. Dwór masiv murowany parterowy o 2ch kominach murowanych gontami pokryty, a przy nim przystawiona kuchnia z drzewa deskami kryta z kominem murowanym.

2. Oficyna z cegły palonej murowana, niotynkowana deskami kryta z kominem murowanym.

3. Piwnica masiv murowana, słomą pokryta.
4. Dom z drzewa słomą kryty z kominem murowanym.
5. Chlewik z drzewa słomą kryty.
6. Kurniki z drzewa słomą kryte.
7. Zabudowanie z drzewa słomą kryte, mieszczące w sobie stajnię, oborę i owczarnię.
8. Zabudowanie z drzewa słomą kryte, przeznaczone na stajnie i porządkownie.
9. Stodoła z cegły palonej z dachem słomianym. w tej jest maszyna młocarnia, od której kierat pod szopą na słupach drewnianych pokrytą słomą.
10. Stodoła murowana nie tynkowana słomą kryta.
11. Kloaka z drzewa pod deskami.
12. Cegielnia czyli piec do wypalania cegły pod dachem gontami krytym, wspierającym się na słupkach drewnianych.
13. Dwie szopy do suszenia cegły, każda z przystawką, obie gontami kryte z dachami na słupkach wspartych.
14. Studnia drzewem cembrowana kołem kręcona, z daszkiem gontami krytym.
15. Czworaki słomą kryte z drzewa postawione z kominem murowanym.
16 Takież drugie czworaki, w których mieszkają: Gotlieb Rosentreter karczmarz i kowal, mający za wyszynk dwudziesty procent i opłacający dworowi po rubli srebrem 15 rocznie, a za robotę kowalską wynadgrodzony od dworu, Jan Budziński zastawnik, który od sumy rs. 750 ma w zastawnem posiadaniu 8 morgów gruntu i pomieszkanie, wreszcie Józefa Kwiatkowska komornica, opłacająca rs. 15 rocznie za pomieszkanie.
17. Chlewek z drzewa słomą kryty.
18. Stodoła z drzewa słomą kryta
19. Kuźnia z drzewa gontami kryta o jednym kominie.
20. Wiatrak z drzewa gontami kryty o jednym ganku.
21. Dom z drzewa z kominem murowanym, a przy nim stodoła pod jednym dachem słomą krytym W domu tym mieszka młynarz Wojciech Gołaszewski, który ma kontrakt prywatny trzechletni, zaczynający się od d. 12 (24) Kwietnia 1865 r. i opłaca rs. 75 rocznie.

B. Wieś Wólka Błędowska.

Dom z drzewa słomą kryty z kominem murowanym, zamieszkały przez Krystjana Cimmer, za opłatą po rs. 15 rocznie.

C. Osada Zatoki.

1. Karczma z drzewa bez zajazdu słomą kryta o jednym kominie. W niej mieszka Daniel Lubnicki, który ma dwudziesty procent, a nadto posiada 3 morgi gruntu kupione na własność.
2. Dom z cegły palonej deskami pokryty, o jednym kominie, zamieszkały przez Lewka Michnowskiego, za opłatą po rs. 7 kop. 50 rocznie.
3. Dom murowany deskami kryty, z kominem murowanym, zajmowany przez Całkę Hierszkowicza Klajster, płacącego po rs. 7 kop. 50 rocznie.
4. Dom drewniany deskami pokryty, z kominem murowanym, zajmowany przez Abrahama Herszkowicza Katz, za opłatą po rs. 15 rocznie.

D. Wieś Błędowo.

Karczma z zajazdem drewniana, z kominem murowanym, gontami kryta, w niej mieszka Ignacy Leduchowski szynkarz, mający dwudziesty procent i ogrodu 100 prętów.

E. Wieś Pomocna.

Karczma bez zajazdu drewniana słomą kryta, z kominem murowanym mieszka w niej Józef Kowalski szynkarz, mający dwudziesty procent i ogrodu 100 prętów.

F. Wieś Czarna Stara.

Karczma bez zajazdu drewniana słomą kryta, z kominem murowanym, mieszka w niej Zofja Ruszkowska szynkarka, mająca dwudziesty procent i ogrodu 200 prętów.

G. Folwark Bronikowszczyzna.

1. Dom z drzewa deskami kryty, z kominem murowanym, zamieszkały przez gajowego, oraz komorników Jerzego Merle i Gołębiowskiego, z którego Merle rs. 15, a Gołębiowski rs 10 rocznie opłacają.

Czyni się wzmianka, iż na folwarku Błędówek jest ogród fruktowy i dziki, w części rowem okopany, a w części barjerą otoczony, mający około 3 morgów obszerności, w którym jest drzew owocowych około 300, znajduje się także dziedziniec przed dworem, sztachetami i barjerą ogrodzony z dwoma bramami. We wsi Błędowo, pomiędzy gruntami włościańskiemi jest jezioro należące do dworu, rozległe około 14 morgów. We wsi Woli Błędowskiej jest ogrodu 200 prętów należącego do dworu. Wreszcie na folwarku Bronikowszczyzna 4 włóki gruntu przy zakwestjonowaniu ich przez włościan, obrócone zostały na pastewniki wspólny dworu i włościan.

Wymienienie włościan
i posiadanych przez nich gruntów.

a. Wieś Wólka Błędowska.

1. Antoni Pierzchało morgów 7.
2. Baltazar Sadlakowski morgów 12 prętów 200.
3. Icek Guttmann mor. 9.
4. Kacper Klonowski mor. 9.
5. Jan Pierzchała mor. 22.

b. Nowa Wólka Błędowska.

1. Jan Makowski mor. 16 pr. 200.
2. Florjan Kowalski mor. 6.
3. Michał Wolf mor. 6.
4. Ludwik Szlak morg. 12.
5. Ludwik Cimmer morg. 9.

c. Osada Zatoki.

1. Indes Blacharczyk morg. 2.
2. Pejsak Skórnik morg. 2.

d. Wieś Błędowo

1. Krystjan Łuk morg. 53 pr. 150.
2. Wilchelm Wegner morgów 53 prętów 150
3. Jan Helfer morg. 53 pr. 150.
4. Marcin Plec morg. 53 pr. 150.
5. Ludwik Łuk morg 53 pr. 150.
6. Adam Łuk morg. 53 pr. 150.
7. Karol Fauzak morg. 53 pr. 150.
8. Michał Trejchel morg. 53 pr. 150.
9. Krystjan Plec morg. 53. pr. 150.
10. Jan Szwajcer morg. 53 pr. 150.
11. Wojciech Fabiszak morgów 21 prętów 230.

e. Brzezinki.

1. Bogumił Hoffman morgów 30 prętów 236.
2. Lufrozyna Haron morgów 29 prętów 100.
3. Antoni Hersz morg. 19 pr. 200.
4. Karol Frydrych morg. 14 pr. 200.

f. Pomocna.

1. Feliks Jerzmanowski morg. 12.
2. Walenty Gruszczyński morg. 6.
3. Ludwik Hammert morg. 6.
4. Adam Maron morg. 6.
5. Jan Hase morg. 21.
6 Roman Trejchel morg. 12.
7. Jan Bekker morg. 6.
8. Stanisław Przybysz morg. 6.
9. Stanisław Bieżuński morg. 12.
10. Jan Hejna morg. 6.
11. Karol Luk morg. 6.
12. Jakób Mejer morg. 12.
13. Ignacy Toruński morg. 6.
14. Jan Tauzak morg. 9.
15. Jan Cygienier morg. 6.

g. Wieś Jeziorna.

1. Jan Sempf morg. 16 pr. 150.
2. Jan Renert morg. 10 pr. 150.
3. Karol Skrobski morg. 11 pr. 219.

h. Wola Błędowska.

1. Jakób Luk morg. 42.
2. Piotr Sztejg morg. 24.
3. Krystjan Sztejg morg. 48.
4. Teodor Grabowski morg. 32.
5. Jan Rejnau morg. 35.
6. Karol Sztejg morg. 25.
7. Krysztof Sommerfeld morg. 22.
8. Jan Sztejg morg. 33.
9. Karol Golnik morg. 33.

i. Nowa Wola Błędowska.

1. Marcin Golnik morg. 21.
2. Wawrzeniec Brzeziński morgów 9 prętów 18.
3. Frydrych Rynau morg. 10.
4. Jakób Rynau morg. 10.

k. Czarna Stara.

1. Piotr Rutkowski morg. 19 pr. 3.
2. Józef Kosiński morg. 19 pr. 3.
3. Krystjan Lange morg. 36 pr. 3.
4. Leopold Karol Strubiński morgów 36 prętów 3.

l. Czarna Nowa.

1. Fabjan Stawiarski morg 30 pr. 3.
2. Jan Aliklewicz morg. 15 p. 5.
3. Józef Parada morg. 15 pr. 5.
4. Marjanna Sokołowska morgów 15 prętów 5.
5. Józef Piasecki morg. 15 pr. 5.

Wszyscy wymienieni powyżej włościanie i koloniści z gruntów zajmowanych przez siebie, opłacali dawniej do dworu czynszu po kop. 75 lub po kop. 60 z morgi, lecz obecnie są uwłaszczeni bez żadnych obowiązków dla dworu.

W dobrach zajętych znajduje się dwóch parobków i jeden pastuch, biorących po rs. 30 rocznie i ordynarji po 10 korcy zboża, inwentarz zaś gruntowy jest następujący:

Koni roboczych 6, wołów 6, krów 2, owiec 230, wozów parokonnych 4, pługów 6, radeł 3, bron żelaznych 2 i młynek do czyszczenia zboża.

Propinacją ogólną administruje dla dworu Chaim Awronin z obowiązkiem opłacania po rs. 550 rocznie a przewyżkę dochodów ma sobie zabezpieczoną za kontraktem prywatnym na lat trzy, od d 11 (23) Kwietnia 1866 roku zawartym.

Podatki łącznie z ofiarą i opłatą od ubezpieczeń wynoszą rocznie rs. 312 kop. 10.

Akt zajęcia doręczonym został w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) 1866 r. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału II, na ręce Bronisława Sójkowskiego Podpisarza i Wójtowi Gminy Błędówko Tomaszowi Borzeńskiemu.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej zajętych dóbr d. 19 (31) Grudnia 1866 r., a wpisanie do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej dnia dzisiejszego nastąpiło.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego dnia 16 (28) Lutego 1867 r. o godzinie 10 z rana. poczem co dwa tygodnie po sobie idące druga i trzecia publikacja tychże warunków będą miały miejsce.

Obwieszczenie to wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Aleksandrowi Bogusławskiemu Patronowi sprzedaż popierającemu.

Płock d. 26 Grud. (7 Stycznia) 1866/7 r.

Michał Betlej.

(N. D. 504). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż z mocy wyroku Trybunału tutejszego z d. 7 (19) Czerwca 1866 roku na powództwo Heleny-Julji 2-ch imion z Wołowskich Chamskiej, Maksymiljana Chamskiego właściciela dóbr żony, z upoważnienia męża swego czyniącej, z tymże we wsi Menczeninie Okręgu Płockim zamieszkałej, przeciwko współsukcesorom Symeona Wołowskiego, to jest: a) Zofji - Helenie- Emilji 3-ch imion z Wołowskich Siekluckiej wdowie w Menczeninie. b) Maksymiljanowi Chamskiemu w imieniu własnem, oraz jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletnich Florentyny, Leona i Zofji Chamskich. w małżeństwie z Karoliną Emilją z Wołowskich Chamską spłodzonych dzieci działającemu, także w Menczeninie. c) Adolfowi Wołowskiemu obywatelowi w imieniu własnem, oraz jako przydanemu opiekunowi nieletnich Chamskich we wsi Sokolnikach Okręgu Płockim zamieszkałym, wyniesione, sprzedane będą przed Antonim Osniałowskim delegowanym Asesorem Trybunału tutejszego dobra Szymaki w Okręgu Płockim leżące, a na sprzedaż w drodze działów pomiędzy sukcessorami Symeona Wołowskiego wystawione.

Szczegółowy opis tych dóbr obejmuje taksa przez biegłych w d. 6 (18) Września 1866 r. rozpoczęta, a d. 10 (22) tegoż miesiąca i roku ukończona, którą Trybunał tutejszy wyrokiem z d. 18 (30) Października tegoż roku potwierdził. Taksę tę i warunki na zasadzie których sprzedaż odbywać się będzie, przejrzeć można u Pisarza Trybunału tutejszego i u Kajetana Chodeckiego Patrona sprzedaż prowadzącego.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych, odbyło się w d. 24 Grudnia 1866 (5 Stycznia 1867 roku), a termin do drugiej publikacji warunków jako też do przygotowawczego przysądzenia dóbr Szymaki, oznaczonym został na dzień 11 (23) Lutego 1867 roku godzinę 3-ą po południu, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 16,591 kop. 40 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Płock, dnia 3 (15) Stycznia 1867 roku.

Michał Betlej.

(N. D. 505). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż z mocy wyroku Trybunału tutejszego na powództwo Karola Sadkowskiego Patrona przy tymże Trybunale, jako kuratora masy wakującej po Szymonie Mchowieckim pozostałej, czyniącego, w Płocku zamieszkałego, w d. 1 (13) Lipca 1866 r. na ilacją zapadłego, odbędzie się w Trybunale tutejszym przed delegowanym Sędzią Józefem Aucypą, sprzedaż w drodze beneficjalnej dóbr Mchówka lit. A. w Okręgu Przasnyskim położonych, do spadku po tymże Szymonie Mchowieckim pozostałego, należących.

Dobra te leżą w parafi Przasnysz gminie Karwacz, graniczą zaś na wschód z wsią Bartniki, na zachód i północ z wsią Mchowem, na południe z miastem Przasnyszem, w obrębie którego znajdują się grunta do dóbr tych należące w przestrzeni około mórg 18.

Cała rozległość dóbr tych oprócz gruntów będących własnością włościan uwłaszczonych, a mających przestrzeni mórg 16 prętów 170, wynosi około mórg 251 pręt. 3. Dobra te oszacowano są na rub. sr. 8,875, a grunta na Przasnyszu na rs. 615.

Bliższy opis dóbr rzeczonych obejmuje oszacowanie dopełnione przez biegłych, które rozpoczętym zostało d. 1 (13) Września r. b. a ukończonem jest d. 15 (27) Września t. r. i które Trybunał tutejszy wyrokiem w d. 25 Października (6 Listopada) r. b. potwierdził; oszacowanie to objaśnić może o gatunku ziemi i budowli, znajduje się zaś do przejrzenia tak u Karola Sadkowskiego, jako też u Pisarza Trybunału tutejszego.

Pierwsze ogłoszenie warunków ułożonych do sprzedaży dóbr Mchówka lit. A. z gruntami na Przasnyszu, odbyło się w dniu dzisiejszym; termin zaś do drugiej publikacji, oraz do przygotowawczego dóbr tych przysądzenia, oznaczonym został na dzień 21 Grudnia 1866 (2 Stycznia 1867 r.) godzinę 3-ą po południu, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,490 jako szacunku przez biegłych wykrytego.

Plock, d. 16 (28) Listopada 1866 roku.

Michał Betlej.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym drugiej publikacji warunków i przygotowawczego przysądzenia dóbr Mchówka lit. A. z gruntami na Przasnyszu, termin do trzeciego ogłoszenia warunków i stanowczej dóbr tych sprzedaży oznaczonym został na dzień 1 (13) Kwietnia 1867 r., godzinę trzecią po południu w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 9,490.

Płock, d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1866/7 r.

Michał Betlej, Pisarz.

(N. D. 508). W dniu 19 (31) Stycznia r b. o godzinie 12 w południe w Warszawie na targu publicznym w rynku Starego miasta, różne ruchomości jesionowe, sukna, korty, syberyna i t. p. przez licytacją sprzedane będą.

Skierkowski Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 68). *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Jadwigę Frankowską pannę doletnią, ostatecznie w mieście Płocku mieszkającą, nateraz z pobytu i zamieszkania niewiadomą, iż z strony Józefa i Katarzyny małżonków Dramińskich, w odwołaniu się od wyroków: Sądu Apelacyjnego w dniu 11 (23) Marca 1865 r oraz Trybunału Cywilnego w Płocku w dniach 20, 23 i 24 Stycznia (1, 4 i 5 Lutego) 1862 r. i 20 Listopada (2 Grudnia) 1863 r. w przedmiocie sporu o unieważnienie kontraktu i rs. 4,470 zapadłych, zapozew naprzeciw niej wydany w Kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r. złożony został.

Warszawa d. 5 (17) Grudnia 1866 r.

Radca Kolegjalny, Józefowicz.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 509). Podaję do wiadomości PP. Kupcom, że **Rewersa moje** wystawione do r. 1862, wypłacam li tylko do 3 Marca 1867 r., po upływie bowiem tego czasu, wszelkie kwity **za nieważne** będę uważał.

Radomsk d. 28 Stycznia 1867 r.

(1—883). **Zusman Epsztein.**

Ostrzeżenie.

(N. D. 525).

Świadectwo ubezpieczenia kapitału pośmiertnego rubli sreb. **tysiąc** wydane przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń za Nr. świadectwa 456 Dziennika Głów. 14,493[60] Wydz. 611 przed paru laty obdarowanemu zaginęło. Nieprawnie więc posiadającego takowe uprasza o złożenie rzeczonego świadectwa w Magistracie M. Warszawy w terminie najdalej dni dziesięciu przy podaniu jeżeli do w mowie będącego ubezpieczenia ma jaką pretensję z objaśnieniem przytem przyczyn posiadania świadectwa w swych rękach, a to z powodu, iż obdarowany w rzeczonym świadectwie figurujący ustąpił praw swych w tych dniach i wystąpił z podaniem do Magistratu o wydanie świadectwa na imie nabywcy. Ostrzega więc posiadającego nieprawnie zatraeone **świadectwo** iż w razie śmierci ubezpieczonej. Magistrat M. Warszawy nieokazicielowi zatraconego świadecswa, lecz nabywcy i posiadającemu nowo wydane na jego imę kapitał pośmiertny wypłacić będzie w obowiązku. (931).